DOI 10.48261/2299.890X.13.2024.15

Justyna Dudek
Instytut Pamięci Narodowej, Oddziałowe Biuro Badań Historycznych w Lublinie
ORCID 0000-0003-4284-313X

Rola i wpływ organizacji partyjnej PPR/PZPR na życie codzienne funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa na przykładzie województwa lubelskiego w latach 1944–1956

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza miała wpływ na wszystkie dziedziny życia obywateli. Już od momentu powstania była partią masową, liczącą półtora miliona działaczy[1]. Jej najniższe ogniwo stanowiły podstawowe organizacje partyjne (POP), które funkcjonowały we wszystkich miejscach pracy i zamieszkania członków Polskiej Partii Robotniczej (PPR) / Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), a zatem w zakładach przemysłowych, instytucjach kultury, nauki, administracji, w gminach czy dzielnicach[2]. Statut PPR/PZPR zobowiązywał każdego jej członka, a także kandydata do aktywności w ramach POP w miejscu zatrudnienia. Utworzyć POP mogło już trzech członków partii. Statut PZPR określał je jako „zasadnicze ogniwo organizacyjne partii", która za jej pośrednictwem „przewodzi ludowi pracującemu w walce o urzeczywistnienie swego programu"[3]. POP propagowały ideologię komunistyczną, kształtowały świadomych politycznie obywateli, utrzymywały

[1] A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 125–126.
[2] D. Magier, *Podstawowe organizacje partyjne w systemie biurokratycznym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej* [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 4, cz. 1, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magier, Lublin–Siedlce 2011, s. 783.
[3] *Deklaracja ideowa PZPR. Statut PZPR*, Warszawa 1949, s. 69–70.

dyscyplinę we własnych szeregach, wprowadzały w życie postanowienia partii oraz rekrutowały nowych członków[4].

Badania nad najmniejszymi organizacjami partyjnymi PPR/PZPR prowadzono już w okresie PRL. Jednak – jak podkreślają znawcy tematu – trudno je traktować jako pełnowartościowe opracowania naukowe ze względu na warstwę ideologiczną[5]. Po 1989 r. historycy zajmowali się zagadnieniem podstawowych organizacji partyjnych, jednak nie stanowiły one głównego nurtu ich zainteresowań – właściwie dopiero w ostatnich latach zwrócono na nie większą uwagę. Opracowania, które ukazały się dotychczas, opisywały m.in. partię na uczelniach[6], w instytucjach kultury[7], zakładach pracy[8], gminach[9], związkach[10], ministerstwach[11], a także w Milicji Obywatelskiej[12] czy w aparacie bezpieczeństwa.

W ciągu ostatnich lat zainteresowanie partią w strukturach komunistycznego aparatu przemocy zaowocowało powstaniem kilku tekstów, temat ten pojawił się także w niektórych monografiach. Po raz pierwszy kwestię tę poruszył Andrzej Paczkowski w artykule dotyczącym relacji między partią

---

4 D. Magier, *Podstawowe organizacje partyjne*…, s. 789–791.

5 P. Ośko, *Za fasadą. Komitet uczelniany w strukturze PZPR i jego wpływ na zarządzanie kadrami w latach 1948–1968. Zarys problemu na przykładzie Politechniki Warszawskiej*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2016, nr 1, s. 69.

6 Ambicją autorki nie jest dogłębne omówienie literatury przedmiotu, lecz jedynie zwrócenie uwagi na różnorodność opracowań. Zob. P. Ośko, *Za fasadą*…, s. 69–111; E. Mania, *Znaczenie POP PZPR w procesie sowietyzacji uczelni (1948–1956). Przypadek Uniwersytetu Poznańskiego* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2011. Referaty*, red. P. Gasztold-Seń, Ł. Kamiński, Warszawa 2012, s. 19–30; K. Rokicki, *Trudny teren. Podstawowa Organizacja Partyjna / Komitet Uczelniany PZPR Akademii Medycznej w Warszawie w świetle akt własnych*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały" 2023, nr 21, s. 177–202.

7 M. Kula, *PZPR jako reżyser życia teatralnego w latach sześćdziesiątych*, Toruń 2016; B. Tracz, *Międzynarodówka w rytmie kankana. Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR w Operetce Śląskiej (1952–1966)*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja" (dalej KSLD) 2022, nr 11, s. 224–260.

8 A. Dziuba, *Na straży ideologii i planu produkcji. Podstawowe organizacje partyjne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy kopalni „Jankowice" w Boguszowicach i węźle kolejowym w Rybniku w latach 1951–1975 (w świetle dokumentów)*, KSLD 2022, nr 11, s. 75–145.

9 M. Markiewicz, *Partia w gminie. Funkcjonowanie wiejskich organizacji PZPR w latach 1948–1956 na przykładzie Białostocczyzny*, KSLD 2022, nr 11, s. 326–360.

10 D. Jarosz, *Działalność Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy Zarządzie Głównym Związku Literatów Polskich w latach 1949–1953 w świetle akt własnych*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne" 1999, nr 1, s. 5–45.

11 P. Ceranka, *Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR w Ministerstwie Spraw Zagranicznych 1949–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2016, nr 1 (27), s. 247–307.

12 P. Rybarczyk, *Struktura organizacyjna i zarys działalności Komitetu Zakładowego PZPR przy Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Bydgoszczy w pierwszym roku stanu wojennego (grudzień 1981 – grudzień 1982)* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin – Radzyń Podlaski 2012, s. 211–271.

a aparatem represji[13]. O kole PPR przy Głównym Urzędzie Cenzury Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), na Wydziale Ochrony Rządu MBP, a także w Więzieniu na Mokotowie w Warszawie pisał Wiesław Charczuk[14], o działalności partyjnej w wywiadzie cywilnym – Sławomir Łukasiewicz[15]. Wątki te, w nieco innym ujęciu, pojawiły się w monografii wywiadu cywilnego PRL pióra Witolda Bagieńskiego[16]. Funkcjonowaniem organizacji partyjnej na szczeblu WUBP/WUdsBP w Gdańsku zajął się Daniel Czerwiński[17], a w Krakowie – Roksana Szczypta-Szczęch[18]. O organizacjach partyjnych w urzędach bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku wspominał Jarosław Syrnyk w artykule poświęconym stosunkom na linii UB–PPR/PZPR[19]. Struktury powiatowe na przykładzie POP PPR/PZPR w PUBP w Lublinie opisał Rafał Drabik[20]. Zajmował się on również Komitetem Zakładowym PZPR przy KW MO i WUSW w Zamościu w latach 1975–1990[21]. Niezmiernie rzadko historycy zabierali się do wydawania źródeł partyjnych pozostałych po kołach PPR czy komitetach zakładowych PZPR. Paweł Fornal i Mariusz Krzysztofiński opublikowali pro-

[13] A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa. Zarys problemu* [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012, s. 176.

[14] W. Charczuk, *Działalność Koła PPR przy Głównym Urzędzie Cenzury MBP 1945–1947*, KSLD 2012, nr 1, s. 151–161; *idem*, *Działalność kół (komórek) PPR w Wydziale Ochrony Rządu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1945–1948* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury*…, s. 89–101; *idem*, *Funkcjonowanie kół PPR przy Więzieniu Mokotów w Warszawie (1946–1948)*, KSLD 2014, nr 3, s. 87–103.

[15] Autor podkreślał w nim funkcję kontroli ideologicznej, jaką spełniały koła partyjne. Postawił też tezę, że „komórki partyjne przy wywiadzie nie były ważnym kanałem kontaktu między władzami partii a należącymi do partii funkcjonariuszami" (S. Łukasiewicz, *Partia, ideologia i wywiad polityczny. Studium funkcjonowania organizacji partyjnej w wywiadzie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2014, nr 1 (23), s. 217–246).

[16] W. Bagieński, *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1, Warszawa 2017, s. 217–220, 225.

[17] D. Czerwiński, *Pierwsi sekretarze komitetu partyjnego Polskiej Partii Robotniczej / Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy WUBP/WUdsBP w Gdańsku w latach 1945–1956*, KSLD 2013, nr 2, s. 27–64; *idem*, *Działalność Komitetu Zakładowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy WUBP/WUdsBP w Gdańsku w latach 1949–1956*, „Dzieje Najnowsze" 2015, nr 1, s. 123–136; *idem*, *Pierwsza dekada. Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1956*, Gdańsk 2016, s. 275–286. Porusza ten temat także J. Marszalec, *Z dziejów gdańskiej bezpieki 1945–1956*, Gdańsk 2017, s. 292–295.

[18] R. Szczypta-Szczęch, „PPR/PZPR przy WUBP/WUdsBP w Krakowie. Zarys problematyki", mps. Artykuł ukaże się w 2024 r. w publikacji: „Miecz i tarcza »ludowej« władzy w Małopolsce. Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego / Wojewódzki Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie 1945–1956", pod redakcją Wojciecha Frazika i Filipa Musiała.

[19] J. Syrnyk, *Funkcjonariusze bezpieczeństwa wobec struktur PPR/PZPR na Dolnym Śląsku (1945–1956)* [w:] *Urząd Bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku 1945–1956. Z badań nad organizacją i działalnością aparatu bezpieczeństwa*, red. R. Klementowski, K. Szwagrzyk, Wrocław 2012, s. 332–354.

[20] R. Drabik, *Podstawowa Organizacja Partyjna PPR/PZPR w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa w Lublinie* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury*…, s. 109–125.

[21] *Idem*, *Komitet Zakładowy PZPR przy Komendzie Wojewódzkiej MO/WUSW w Zamościu w latach 1975–1990* [w:] *Partia, państwo, społeczeństwo*, red. K. Rokicki, Warszawa 2016, s. 388–416.

tokół zebrania komórki PPR przy PUBP w Brzozowie[22], z kolei Patryk Pleskot w wyborze źródeł dotyczących pracy kontrwywiadu PRL zamieścił siedem protokołów zebrań komórki PPR/POP PZPR przy Departamencie I MBP[23].

Wspomniane opracowania skupiały się na odtworzeniu struktury KZ PPR/PZPR w ramach tajnej policji politycznej, omówieniu głównych zagadnień poruszanych podczas zebrań partyjnych, zaprezentowaniu sylwetek poszczególnych pierwszych sekretarzy POP, a także przybliżeniu specyfiki problemów, z jakimi komitety się mierzyły. Autorzy prac podkreślali, że materiały te pokazują nieco inne oblicze funkcjonowania aparatu represji i mogą być cennym źródłem do jego badań, zwłaszcza w kontekście życia codziennego. Wiemy, że komórki partyjne nie ingerowały w działalność operacyjną urzędów[24], ale kwestie *stricte* zawodowe w latach pięćdziesiątych pojawiały się na zebraniach[25]. Nie miały też większego znaczenia przy podejmowaniu decyzji personalnych na różnych szczeblach struktury. Jednak pierwsi sekretarze KZ opiniowali zarówno szeregowych pracowników, jak i swoich przełożonych[26]. Jaki cel przyświecał pisaniu opinii szefom urzędów czy ich zastępcom przez sekretarzy? Czy były one obiektywne, czy wyłącznie kurtuazyjne, a może służyły rozgrywkom personalnym? Oddziaływanie organizacji partyjnej na funkcjonariuszy dotyczyło wychowania polityczno-ideologicznego, zapoznawania ich z bieżącą polityką partii, pracy kulturalno-oświatowej, a także utrzymania dyscypliny partyjnej.

Artykuł podejmuje zagadnienie działalności komórek partyjnych w urzędach bezpieczeństwa publicznego w województwie lubelskim w latach 1944–1956 w kontekście ich wpływu na życie funkcjonariuszy i rolę w kształtowaniu

---

[22] P. Fornal, M. Krzysztofiński, *Między UB a partią. Nieznany protokół komórki PPR przy PUBP w Brzozowie z grudnia 1945 r.*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2005, nr 1–2, s. 91–97.

[23] P. Pleskot, *„Tarcza partii i narodu". Kontrwywiad Polski Ludowej w latach 1945–1956. Zarys struktury i wybór źródeł*, Warszawa 2010, s. 260–289.

[24] A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa*…, s. 176.

[25] D. Czerwiński, *Działalność Komitetu Zakładowego*…, s. 133. Ze sprawozdania jednej z POP wynika, że w latach 1955–1956 organizowano narady partyjno-robocze/służbowe, które miały na celu wspieranie funkcjonariuszy w pracy operacyjnej. Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), KP PZPR w Radzyniu Podlaskim, 412, Sprawozdanie Egzekutywy POP PZPR przy PUdsBP w Radzyniu Podlaskim za okres 25 IV 1954 – 10 V 1955 r., Biała Podlaska, 9 V 1955 r., k. 16; APL, KP PZPR w Radzyniu Podlaskim, 1265, Sprawozdanie z działalności POP PZPR przy PUdsBP w Radzyniu Podlaskim za okres 10 V 1955 – 10 III 1956 r., k. 381.

[26] W aktach osobowych Bolesława Krzywińskiego (m.in. szefa WUBP w Lublinie) znajduje się opinia przygotowana przez sekretarza POP PZPR przy WUBP w Łodzi z okresu, kiedy był zastępcą szefa tej instytucji. Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej KC PZPR), Centralna Kartoteka Pracowników XX/18659, Akta osobowe Bolesława Krzywińskiego, Opinia Bolesława Krzywińskiego, szefa WUBP w Łodzi, napisana przez sekretarza POP PZPR przy WUBP w Łodzi, 11 VIII 1950 r., k. 40.

określonych postaw. Jest próbą odpowiedzi na pytanie, czy rzeczywiście komórki partyjne w UB miały duże znaczenie w kształtowaniu morale, postaw, zachowań i poglądów funkcjonariuszy[27].

Źródła

Akta organizacji partyjnych szczebla wojewódzkiego i powiatowego działających w urzędach bezpieczeństwa publicznego w województwie lubelskim przechowywane są w większości w Archiwum Państwowym w Lublinie (APL), w zespołach komitetów powiatowych i miejskich PPR/PZPR. Niewielka część dokumentacji (protokoły zebrań POP przy więzieniu w Krasnymstawie, Zamościu, Białej Podlaskiej i na Zamku w Lublinie) jest zdeponowana w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie (AIPN Lu)[28]. Warto w tym miejscu dopowiedzieć, że materiały komórek partyjnych szczebla ministerialnego – w przeciwieństwie do WUBP i PUBP – znajdują się w Archiwum IPN.

Wspomniane dokumenty z województwa lubelskiego nie zachowały się w komplecie. Ich fragmentaryczność utrudnia odtworzenie działalności partyjnej wewnątrz struktur aparatu bezpieczeństwa. Dla lat 1944–1948 dysponujemy sprawozdaniami sześciu z piętnastu kół PPR przy powiatowych urzędach bezpieczeństwa publicznego (PUBP)[29], to jest z Chełma, Radzynia Podlaskiego, Tomaszowa Lubelskiego, Włodawy, Zamościa i Puław, a także z WUBP w Lublinie. Słaby stopień zachowania tych źródeł mógł wynikać z instrukcji Komitetu Centralnego PPR z 13 lipca 1946 r., która przewidywała, że do Archiwum KW PPR w Lublinie trafiały tylko dokumenty z wybranych kół partyjnych[30]. Pierwotnie przechowywano je w urzędach bezpieczeństwa, a dopiero po latach przekazywano do Archiwum KW PZPR[31] albo nie przekazywano wcale. Wiadomo, że Archiwum

---

[27] R. Drabik, *Podstawowa Organizacja Partyjna*…, s. 123.

[28] Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie (dalej AIPN Lu), 575/105; AIPN Lu, 575/106; AIPN Lu, 575/114; AIPN Lu, 575/115; AIPN Lu, 575/118; AIPN Lu, 575/124.

[29] W województwie lubelskim działało początkowo 15 PUBP oraz 1 MUBP w Lublinie, który został na początku 1946 r. rozwiązany. W 1949 r. wyłączono z województwa powiat siedlecki, a tym samym PUBP w Siedlcach. Liczba powiatowych urzędów wzrosła do 18 po likwidacji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i powołaniu w jego miejsce Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego. Zob. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza 1944–1956*, t. 1: *1944–1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 278–287.

[30] T. Czarnota, *Początki Archiwum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie* [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 5, cz. 2, red. A. Gaca, A. Górak, Z. Naworski, Lublin–Toruń–Włocławek 2013, s. 707 i n.

[31] Tak np. dokumentacja POP PZPR przy PUBP/PudsBP w Lublinie trafiła do archiwum dopiero w latach sześćdziesiątych. R. Drabik, *Podstawowa Organizacja Partyjna*…, s. 110.

KW PPR skarżyło się na problemy z uzyskiwaniem materiałów o działalności komórki partyjnej przy WUBP[32].

Dla okresu 1949–1956 zachowały się z kolei materiały z dziesięciu PUBP/PUdsBP – również w stanie niekompletnym. Najczęściej dotyczą one wybranych lat. Do najbardziej kompletnych zalicza się zbiór POP PZPR przy PUBP/PUdsBP w Lublinie[33], który jako jedyny zawiera dokumenty z lat 1949–1956. Szczątkowy charakter mają również dokumenty Komitetu Zakładowego PZPR przy WUBP/WUdsBP w Lublinie. Ponadto działalność komórek partyjnych z lat 1954–1956 omawiano podczas zebrań Egzekutywy KW PZPR. Niekiedy również w aktach osobowych funkcjonariuszy znajdują się charakterystyki przygotowane przez sekretarzy POP lub OOP czy protokoły zebrań partyjnych, jeśli omawiano na nich sprawę dyscyplinarną danego funkcjonariusza[34]. Poza tym wątki dotyczące pracy partyjnej pojawiały się w sprawozdaniach szefów WUBP/WUdsBP, zwłaszcza w latach pięćdziesiątych.

Upartyjnienie

Funkcjonariusze UB, członkowie PPR/PZPR, musieli należeć do struktur partyjnych w swoich urzędach. Pierwsze koła PPR w bezpiece w województwie lubelskim zorganizowano jesienią 1944 r. – w październiku powstała komórka PPR przy PUBP w Tomaszowie Lubelskim, a w listopadzie w WUBP w Lublinie[35]. Powoływano je z reguły z inicjatywy przedwojennych działaczy komunistycznych – ówczesnych członków PPR. Część kół jednak z pewnością

[32] *Ibidem*, s. 712. W sprawozdaniu za okres 20 XI 1946 – 1 I 1947 r. z pracy archiwum wspominano o problemach z uzyskaniem dokumentów z WUBP.

[33] Działalność tej komórki została opisana w artykule: R. Drabik, *Podstawowa Organizacja Partyjna*…, s. 109–125.

[34] W aktach osobowych Władysławy Ferester, dyrektorki szpitala WUBP w Krakowie, zachował się np. protokół zebrania, w czasie którego wspomniana została usunięta z szeregów partii. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie (dalej AIPN Kr), 057/341, Protokół nr 6 zebrania partyjnego OOP PZPR nr 11 przy WUBP Kraków, Kraków, 3 III 1950 r., k. 77–81. Również w teczce personalnej Ireny Szymańskiej (m.in. zastępcy naczelnika Wydziału II WUBP w Krakowie) znajduje się uchwała egzekutywy o udzieleniu jej nagany partyjnej, zawierająca wniosek o odwołanie jej ze stanowiska kierowniczego. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej AIPN), 709/365, Uchwała Egzekutywy POP PZPR przy WUBP w Krakowie z 8 III 1950 r., k. 80–81.

[35] Zachowane źródła nie pozwalają pokazać tego procesu dla wszystkich urzędów. S. Poleszak, *Wspomnienia Adama Górki, „kujbyszewiaka” (1944–1953)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 2, s. 412; APL, KP PPR w Tomaszowie Lubelskim, 1246, Protokół zebrania członków i współpracowników PPR w PUBP w Tomaszowie Lubelskim, 17 X 1944 r., k. 1.

utworzono dopiero wiosną, a nawet jesienią 1945 r.[36] Dane z 1945 r. wskazywały, że ponad 52 proc. funkcjonariuszy MBP należało do PPR albo ZWM[37]. Na podstawie danych ze sprawozdania sekretarza komórki PPR przy WUBP w Lublinie Bronisława Pupko[38] z września 1945 r., które zostało przedstawione na posiedzeniu Egzekutywy KW PPR w Lublinie, można mówić o upartyjnieniu lubelskiej bezpieki na poziomie 40 proc.[39] W kolejnym roku przekroczyło ono 50 proc.[40] Okres budowania struktur aparatu bezpieczeństwa charakteryzował się dużą fluktuacją pracowników, co sprawiało, że upartyjnienie urzędów zmieniało się z miesiąca na miesiąc. Obrazuje to wykres 1, który przedstawia upartyjnienie PUBP w województwie lubelskim ze stycznia i kwietnia 1946 r.

Od momentu przejęcia przez komunistów władzy w wyniku sfałszowanych wyborów do Sejmu Ustawodawczego upartyjnienie w aparacie bezpieczeństwa utrzymywało się na stabilnie wysokim poziomie. Według danych ogólnopolskich w latach 1947–1955 wahało się od 72 do 87 proc.[41] Urzędy bezpieczeństwa – jako narzędzie PPR/PZPR do utrzymania władzy – pod tym względem

[36] W 1945 r. powstały koła PPR w PUBP w Lublinie i w Zamościu (w kwietniu). Komórka PPR w PUBP w Radzyniu Podlaskim została utworzona w listopadzie 1945 r. APL, KP PPR w Zamościu, 49, Protokół odbytego zebrania organizacyjnego PPR przy PUBP w Zamościu, 4 IV 1945 r., k. 1; APL, KP PPR w Radzyniu Podlaskim, 39, Sprawozdanie roczne sekretarza koła PPR przy PUBP w Radzyniu Podlaskim, 21 V 1948 r., k. 75; R. Drabik, *Podstawowa Organizacja Partyjna*…, s. 109.

[37] K. Rokicki, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955* [w:] *„Zwyczajny" resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 22.

[38] Bronisław Pupko (1901–1961) – urodził się w Iwieńcu w guberni mińskiej. W 1917 r. służył w armii carskiej. W 1918 r. wstąpił do WP. Przed wojną pracował jako krawiec, a potem pracownik biurowy, m.in. w Warszawskiej Ubezpieczalni Społecznej. Po wybuchu wojny razem z żoną osiedlił się na Lubelszczyźnie. Od 1942 r. działał w PPR, od 1944 r. należał do oddziału partyzanckiego GL/AL dowodzonego przez Edwarda Gronczewskiego ps. „Przepiórka". W sierpniu 1944 r. zgłosił się do MO, a we wrześniu został skierowany do UB. Funkcjonariusz WUBP w Lublinie w latach 1944–1946. W tym czasie był m.in. naczelnikiem Wydziału II WUBP w Lublinie. W kwietniu 1946 r. został przeniesiony do KW MO w Lublinie na stanowisko komendanta ds. ORMO. Od 1947 do 1951 r. pełnił kolejno funkcję komendanta KP MO w Szczecinku, Miastku oraz Lesku. Od maja 1952 r. powtórnie zatrudniony w MBP na stanowisku zastępcy dyrektora ds. administracyjno-gospodarczych Prewentorium w Szklarskiej Porębie. Od listopada 1953 r. pracował w Piechowickich Zakładach Metalowych jako kierownik Wydziału Ochrony Przemysłowej. Zob. https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/97931 (dostęp 18 VIII 2023 r.); AIPN, 2097/4, Akta osobowe kapitana rezerwy Bronisława Pupko.

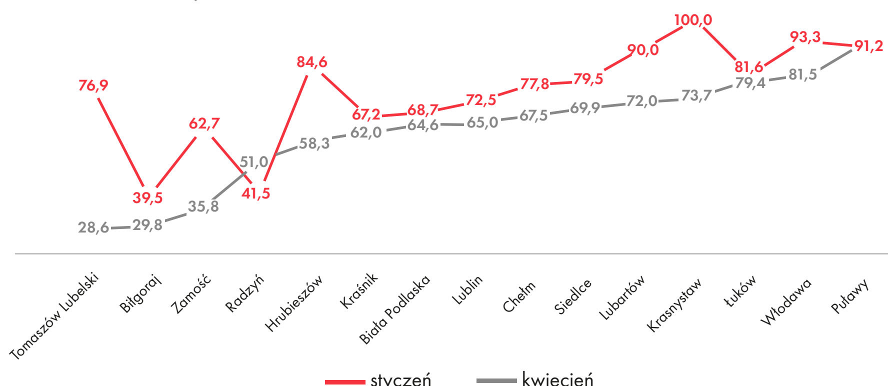
[39] Komórka w WUBP w Lublinie skupiała ok. 130 funkcjonariuszy, co przy ówczesnym (1 IX 1945 r.) stanie kadrowym – 323 funkcjonariuszy – oznaczało, że do partii należało 40 proc. z nich. APL, KW PPR, 7, Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PPR w Lublinie w dniu 4 IX 1945 r., k. 86; AIPN Lu, 029/4, Sprawozdanie WUPB w Lublinie o stanie zatrudnienia na dzień 1 IX 1945 r., k. 25v.

[40] Według stanu na 1 II 1946 r. stopień upartyjnienia wynosił 56 proc. S. Poleszak, *Narodziny bezpieki. Powstanie Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego na Lubelszczyźnie od sierpnia do czerwca 1945 roku* [w:] *„Zwyczajny" resort*…, s. 84.

[41] K. Rokicki, *Aparatu obraz własny*…, s. 22.

różniły się znacznie od innych instytucji: np. wskaźnik upartyjnienia POP PZPR w Operetce Śląskiej wynosił zaledwie kilka procent[42], podobnie jak na Politechnice Warszawskiej[43], podczas gdy w strukturach bezpieki tylko kilka lub kilkanaście procent funkcjonariuszy (w zależności od okresu) do partii nie należało. Na zebraniach partyjnych w UB pojawiały się czasami głosy – jak ten z PUBP w Chełmie – że „w Urzędzie Bezpieczeństwa bezpartyjnych być nie powinno, […] z bezpartyjnością należy skończyć"[44], w podobnym tonie wypowiadano się również na spotkaniu inaugurującym działalność koła PPR przy PUBP w Tomaszowie Lubelskim[45]. Podczas zebrań zalecano, aby wciągać w szeregi PZPR bezpartyjnych funkcjonariuszy[46]. Zdarzały się rzeczywiście sytuacje – jak np. w 1946 r. w PUBP w Krasnymstawie – że wszyscy funkcjonariusze byli jednocześnie członkami PPR (zob. wykres 1).

Wykres 1. Funkcjonariusze PUBP – członkowie PPR w styczniu i kwietniu 1946 r. w województwie lubelskim



Źródło: AIPN Lu, 029/6, Wykazy statystyczne ruchu personalnego w poszczególnych PUBP w województwie lubelskim według stanu na 1 I 1946 r., k. 99, 104, 110, 116, 122, 129, 135, 141, 147, 155, 157, 175, 181, 187, 193, 199.

---

42 W Operetce Śląskiej w 1952 r. przynależność do PZPR deklarowało 9,5 proc. pracowników. Zob. B. Tracz, *„Międzynarodówka" w rytmie kankana*…, s. 232.

43 W 1950 r. członkowie i kandydaci PZPR w społeczności akademickiej Politechniki Warszawskiej stanowili z reguły kilka procent. Najwyższy był udział członków partii wśród pracowników administracji – 37,24 proc. (P. Ośko, *Za fasadą. Komitet*…, s. 79).

44 APL, KP PPR w Chełmie, 35, Protokół zebrania komórki PPR przy PUBP w Chełmie z 11 III 1947 r., k. 132.

45 APL, KP PPR w Tomaszowie Lubelskim, 1246, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP w Tomaszowie Lubelskim z 17 X 1944 r., k. 1.

46 APL, KP PZPR we Włodawie, 348, Protokół zebrania wyborczego POP PZPR przy PUBP we Włodawie, Włodawa, 4 IV 1952 r., k. 230.

W aparacie bezpieczeństwa pracowali także przedstawiciele innych partii politycznych – Polskiej Partii Socjalistycznej czy podporządkowanego komunistom Stronnictwa Ludowego, a później Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, ale wśród pracowników UB w województwie lubelskim stanowili oni niewielką grupę[47]. Wiadomo, że w MBP od lipca 1946 do końca 1948 r. działało koło PPS[48].

W województwie lubelskim w okresie 1947–1955 odsetek członków PZPR wśród funkcjonariuszy wynosił 76–87 proc. W wybranych latach upartyjnienie tutejszego urzędu było nawet wyższe niż średnia krajowa, co przedstawiono na wykresie 2. Warto pamiętać, że oprócz pracowników legitymujących się członkostwem PZPR (77,6 proc. w czerwcu 1955 r.) byli też funkcjonariusze należący do Związku Młodzieży Polskiej (10,1 proc.), a kolejnych 7,5 proc. miało status kandydatów do PZPR. W omawianym roku osoby niepowiązane w ogóle z partią stanowiły w rzeczywistości tylko 4,8 proc.[49] W tym czasie wśród lubelskich funkcjonariuszy UB nie było ani przedstawicieli Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, ani Stronnictwa Demokratycznego.

Ciekawym zjawiskiem był wyższy stopień upartyjnienia urzędów powiatowych w porównaniu z WUBP/WUdsBP w Lublinie (wykres 3). Z pewnością wpływało na to rozbudowane zaplecze gospodarcze WUBP: wiadomo np., że funkcjonariusze komórek pomocniczych mniej chętnie zapisywali się do partii. Zwrócił na to uwagę Daniel Czerwiński w artykule poświęconym KZ PZPR w WUBP w Gdańsku[50], tendencja taka była zauważalna również

[47] W 1947 r. wśród funkcjonariuszy lubelskiej bezpieki było 8 członków PPS i 15 SL. AIPN Lu, 029/7, Wykaz statystyczny dotyczący funkcjonariuszy WUBP i PUBP w województwie lubelskim w 1947 r., k. 117 [PDF]. Zob. też D. Czerwiński, *Pierwsza dekada*…, s. 136–137, 140, 276; W 1945 r. w niektórych urzędach na Dolnym Śląsku członkowie PPS przeważali nad PPR. J. Syrnyk, *Funkcjonariusze bezpieczeństwa*…, s. 336. W 1951 r. w urzędach bezpieczeństwa w województwie lubelskim był 1 członek ZSL, a w 1953 r. 53 funkcjonariuszy należało do innych „partii i organizacji politycznych" (AIPN Lu, 29/20, Zestawienie liczbowe funkcjonariuszy PUBP i WUBP według stanu na 1 III 1953 r., k. 7; AIPN, 1572/3688, Pismo sekretarza Koła PPS przy MBP, Warszawa, 20 XI 1946 r., k. 1).

[48] Na pierwszym zebraniu obecnych było 30 osób, a w końcu 1946 r. koło liczyło 48 osób. Koła PPS istniały w wielu więzieniach Departamentu Więziennictwa MBP (AIPN, 01790/560, Protokół nr 1 pierwszego zebrania członków i sympatyków PPS przy MBP, Warszawa, 13 VII 1946 r., k. 11 [PDF]; Ł. Zamęcki, *Rok 1948 w Departamencie Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, „Echa Przeszłości" 2012, nr 13, s. 344).

[49] AIPN Lu, 029/25, Przynależność partyjna funkcjonariuszy PUdsBP w województwie lubelskim i WUdsBP według stanu na dzień 1 VI 1955 r., k. 140, 153.

[50] D. Czerwiński, *Działalność Komitetu Zakładowego*…, s. 128.

w lubelskiej bezpiece. Na przełomie 1946 i 1947 r. upartyjnienie Wydziału Gospodarczego WUBP w Lublinie sięgało 25 proc.[51] W 1955 r. w PUdsBP w Lubartowie upartyjnienie w pionie operacyjnym wynosiło 91 proc., podczas gdy w administracyjnym tylko 66 proc.[52] W sprawozdaniu za lata 1946–1947 zauważono, że do osób bezpartyjnych w urzędzie należały „przeważnie sprzątaczki i kobiety maszynistki"[53]. Ogólnie panie w strukturach PPR/PZPR stanowiły liczebnie mniejszą grupę niż mężczyźni – przeważnie kilkanaście procent[54]. Więcej funkcjonariuszek pracowało w urzędach wojewódzkich niż w powiatowych[55]. Mogło to przekładać się na większy odsetek osób partyjnych w strukturach powiatowych. PUBP w województwie lubelskim liczyły z reguły kilkudziesięciu funkcjonariuszy, a więc były niewielkimi organizacjami[56]. Funkcjonariusze skupieni w małej grupie mieli zapewne większą potrzebę utrzymywania więzi między sobą[57], a przynależność do partii w pewien sposób zaspokajała tę potrzebę. Z drugiej strony w małych społecznościach większy mógł być nacisk na zapisywanie się do partii, aby dostosować się do norm obowiązujących w urzędzie.

Zaprezentowane dane statystyczne wskazują, że bardzo duża grupa funkcjonariuszy z racji przynależności do partii była poddana jej oddziaływaniu ideologicznemu. Jeśli dodatkowo uwzględnimy ich niski poziom wykształcenia (większość ukończyła tylko kilka klas szkoły powszechnej)[58], to otrzymujemy grupę osób podatnych na działanie propagandy i indoktrynację.

---

[51] APL, KM PPR w Lublinie, 179, Sprawozdanie z pracy Komitetu PPR w Lublinie za okres 10 III 1946 – 22 III 1947 r., k. 34.

[52] APL, KP PZPR w Lubartowie, 1138, Referat sprawozdawczo-wyborczy POP PZPR przy PUdsBP w Lubartowie z 9 V 1955 r., k. 14.

[53] APL, KM PPR w Lublinie, 179, Sprawozdanie z pracy Komitetu PPR w Lublinie za okres 10 III 1946 – 22 III 1947 r., k. 37.

[54] W 1954 r. kobiety stanowiły 18,2 proc. wśród członków i kandydatów partii. *PZPR w liczbach: od II do III zjazdu*, Warszawa 1959, s. 16.

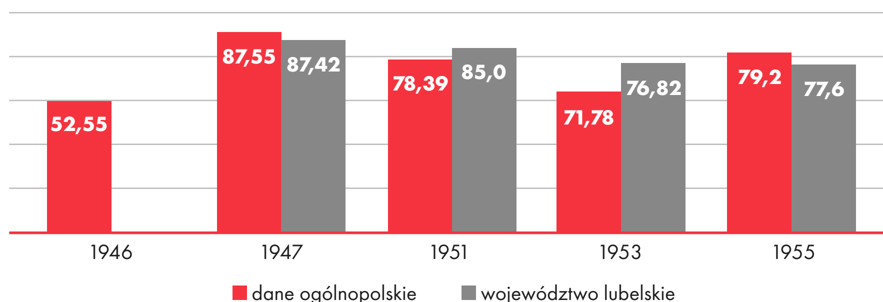
[55] J. Dudek, *Kobiety i ich kariery w aparacie bezpieczeństwa w latach 1944–1956 na przykładzie stanowisk kierowniczych*, „Dzieje Najnowsze" 2021, nr 3, s. 97–98.

[56] Liczebność poszczególnych PUBP zmieniała się na przestrzeni lat. W kwietniu 1946 r. liczyły one 38–60 funkcjonariuszy, w styczniu 1955 r. najczęściej było to nieco ponad 30 osób (AIPN Lu, 029/6, Wykaz statystyczny w poszczególnych PUBP od stycznia do kwietnia 1946 r., k. 98–204).

[57] B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, wyd. 3, Warszawa 2009, s. 164.

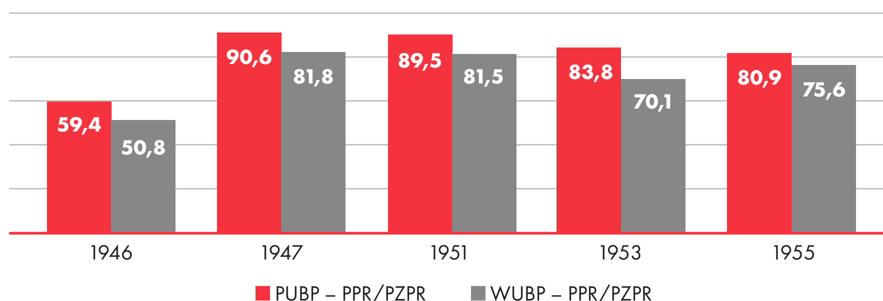
[58] Ta tendencja zaczęła się odwracać dopiero w połowie lat pięćdziesiątych. Osoby z wykształceniem niepełnym powszechnym i powszechnym stanowiły w województwie lubelskim 81 proc. zatrudnionych w 1946 r. i 60,73 proc. w 1954 r. Były to wyższe liczby niż ogólnopolskie (S. Poleszak, *Narodziny bezpieki*…, s. 84; K. Rokicki, *Aparatu obraz własny*…, s. 19).

Wykres 2. Członkowie PPR (ZWM)/PZPR w aparacie bezpieczeństwa 1945–1955 (w proc.)



Źródło: K. Rokicki, *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955* [w:] *„Zwyczajny" resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 22; J. Dudek, *Urząd bezpieczeństwa publicznego* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956. Aspekty polityczne*, red. T. Osiński, M. Mazur, Lublin 2016, s. 209; AIPN Lu, 029/7, Wykaz statystyczny dotyczący funkcjonariuszy WUBP i PUBP w województwie lubelskim w 1947 r., k. 118–119; AIPN Lu, 29/20, Zestawienie liczbowe funkcjonariuszy PUBP i WUBP według stanu na 1 III 1953 r., k. 7; AIPN Lu, 29/25, Przynależność partyjna funkcjonariuszy PUdsBP i WUBP w Lublinie według stanu na 1 VI 1955 r., k. 140, 152.

Wykres 3. Upartyjnienie aparatu bezpieczeństwa w PUBP/PUdsBP i WUBP/WUdsBP w województwie lubelskim 1946–1955 (w proc.)



Źródło: AIPN Lu, 029/6, Wykaz statystyczny ruchu personalnego w WUBP w Lublinie według stanu na 1 I 1946 r., k. 71; AIPN Lu, 029/7, Wykaz statystyczny dotyczący funkcjonariuszy WUBP i PUBP w województwie lubelskim w 1947 r., k. 118–119; AIPN Lu, 29/20, Zestawienie liczbowe funkcjonariuszy PUBP i WUBP według stanu na 1 III 1953 r., k. 7; AIPN Lu, 29/25, Przynależność partyjna funkcjonariuszy PUdsBP i WUBP w Lublinie według stanu na 1 VI 1955 r., k. 140, 152.

Obowiązki partyjne

Przynależność do koła PPR / POP PZPR nakładała na funkcjonariuszy dodatkowe zobowiązania, np. konieczność uczestniczenia w zebraniach, przygotowywania referatów, udzielania się w dyskusji oraz opłacania składek. Zebrania uznawano za najważniejszą formę życia partyjnego. Podczas nich dyskutowano o bieżących wydarzeniach politycznych, uczono się podstaw marksizmu-leninizmu, a także kształtowano nowego człowieka. Zalecano, aby spotkania odbywały się co najmniej raz w tygodniu. W latach czterdziestych koła podejmowały uchwały, że będą spotykać się np. w każdą sobotę wieczorem (PUBP w Zamościu czy Tomaszowie Lubelskim)[59] albo co dwa tygodnie w niedzielę rano (PUBP we Włodawie)[60]. W praktyce okazywało się to niemożliwie. Koło PPR przy PUBP w Chełmie zbierało się w godzinach pracy urzędu, jednak w 1948 r. wnioskowano, aby odejść od tej praktyki na rzecz niedzieli[61]. W latach czterdziestych zebrania nie odbywały się przez wiele tygodni, a nawet miesięcy z powodu działań operacyjnych realizowanych przez lokalną bezpiekę[62]. Zachowane sprawozdania Komitetu Zakładowego PPR przy WUBP w Lublinie za lata 1946–1947 wskazują, że spotykano się najwyżej raz w miesiącu, a frekwencja kształtowała się na poziomie 50 proc. w przypadku członków KZ i sekretarzy kół, w przypadku szeregowych funkcjonariuszy odsetek ten był jeszcze niższy[63]. „Nasi towarzysze, gdy otrzymali zawiadomienie o mającym się odbyć zebraniu, odpowiadali, że nie mają czasu, a niektórzy w ogóle się nie usprawiedliwiali" – pisał w 1947 r. Stefan Złotkowski[64], ówczesny sekretarz KZ przy WUBP

[59] APL, KP PPR w Zamościu, 49, Protokół zebrania organizacyjnego koła PPR przy PUBP w Zamościu, 4 V 1945 r., k. 1; APL, KP PPR w Tomaszowie Lubelskim, 46, Protokół nr 4 zebrania komórki PPR przy PUBP w Tomaszowie Lubelskim, 22 IV 1945 r., k. 4.

[60] APL, KP PPR we Włodawie, 60, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP we Włodawie, 17 V 1948 r., k. 31.

[61] Prawdopodobnie zapewniało to większą frekwencję na spotkaniach. APL, KP PPR w Chełmie, 35, Protokół zebrania komórki PPR przy PUBP w Chełmie, 19 IV 1948 r., k. 159.

[62] APL, KP PPR we Włodawie, 60, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP we Włodawie, 17 V 1948 r., k. 31; *ibidem*, Protokół nr 8 zebrania koła PPR przy PUBP we Włodawie w dniu 29 VIII 1948 r., Włodawa, 30 VIII 1948 r., k. 40.

[63] APL, KM PPR w Lublinie, 179, Sprawozdanie z pracy Komitetu PPR w Lublinie za okres 10 III 1946 – 22 III 1947 r., k. 31.

[64] Stefan Złotkowski (ur. 14 III 1912 r. w Karczewie) – z zawodu był krawcem, ale tuż przed wojną handlował owocami. Twierdził, że należał do KZMP i KPP, jednak kontrola specjalna z 1948 r. tego nie potwierdzała. Gdy wybuchła II wojna światowa, przebywał na terenach, które znalazły się wkrótce pod okupacją sowiecką. Od stycznia 1945 r. pracował w WUBP w Lublinie, początkowo jako referent Sekcji II Wydziału I, a od marca 1945 r. – kierownik Poczty Specjalnej. W styczniu 1946 r. został mianowany kierownikiem/naczelnikiem Wydziału II WUBP w Lublinie. Na tym stanowisku pozostał do 1 II

w Lublinie[65]. Z kolei w PUBP w Chełmie skarżono się, że „członkowie nie przestrzegają zebrań, każdego trzeba napędzać", bo „sam nigdy nie przyjdzie"[66]. Problem niskiej frekwencji na naradach partyjnych był wypadkową kilku czynników. Dodatkowe posiedzenia w dni wolne od pracy zajmowały czas wolny funkcjonariuszy, dlatego wymyślali oni różnego rodzaju usprawiedliwienia. Posiedzenia trwały z reguły ok. dwóch godzin, a czasami dłużej[67]. Funkcjonariusze zasłaniali się obowiązkami rodzinnymi (odwiedziny krewnych, pomoc żonie w pracach domowych), a niektórzy tłumaczyli się przemęczeniem[68]. Od pracowników UB oczekiwano umiejętności godzenia obowiązków partyjnych ze sprawami prywatnymi[69].

W latach pięćdziesiątych zebrania partyjne w UB cechowała większa systematyczność, jednak nawet wówczas trudno było utrzymać reżim cotygodniowych obrad poza godzinami pracy. Zdarzyły się sytuacje, np. w PUBP we Włodawie, że przez dwa miesiące nie zwołano posiedzenia[70]. Między marcem 1950 a 1951 r. tamtejsza POP zebrała się 17 razy, a frekwencja kształtowała się na poziomie 80 proc.[71], ale w ciągu 1952 r. odbyło ich się tylko 13[72]. Partyjne narady miały się stać elementem codzienności funkcjonariuszy, powtarzały się jednak problemy z frekwencją. Narzekano również, że w szkoleniu partyjnym bierze udział tylko 50–60 proc. funkcjonariuszy – z reguły słabo przygotowanych do zajęć. Zarzucano im niedocenianie roli kształcenia ideologicznego i wynajdywanie wymówek, aby odmówić uczestnictwa. Niektórzy funkcjo-

1950 r., kiedy to przeniesiono go do MBP jako zastępcę naczelnika Wydziału II Departamentu II. W latach 1947–1948 był sekretarzem KZ PPR przy WUBP w Lublinie. Od lutego 1951 do marca 1952 r. pracował jako naczelnik Wydziału II WUBP w Poznaniu. Został zwolniony z aparatu bezpieczeństwa dyscyplinarnie za nielegalny handel mieszkaniami nieżyjących osób w latach 1945–1946. W 1957 r. wyemigrował na stałe do Izraela. Zob. https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/97551 (dostęp 28 VIII 2023 r.); AIPN, 0604/103, Akta personalne funkcjonariusza Stefana Złotkowskiego.

[65] APL, KM PPR w Lublinie, 179, Sprawozdanie z pracy Komitetu PPR w Lublinie za okres 10 III 1946 – 22 III 1947 r., k. 31.

[66] APL, KP PPR w Chełmie, 35, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP w Chełmie z [2]6 I 1947 r., k. 129.

[67] W przypadku koła PPR przy PUBP w Chełmie odnotowywano dokładny czas rozpoczęcia i zakończenia zebrania, stąd wiemy, że trwały one co najmniej dwie godziny albo i dłużej.

[68] APL, KP PPR we Włodawie, 60, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP we Włodawie w dniu 30 V 1948 r., Włodawa, 10 VI 1948 r., k. 33–34.

[69] *Ibidem*, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP we Włodawie, 15 II 1948 r., k. 24.

[70] APL, KP PZPR we Włodawie, 348, Protokół zebrania POP przy PUBP we Włodawie z 5 II 1950 r., Włodawa, 20 II 1950 r., k. 31.

[71] *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności POP PZPR przy PUBP we Włodawie za okres 31 III 1950 – 20 III 1951 r., Włodawa, 20 III 1951 r., k. 183.

[72] *Ibidem*, Referat sprawozdawczy z działalności POP PZPR przy PUBP we Włodawie za 1952 r., Włodawa, 24 XII 1952 r., k. 236.

nariusze nie dostrzegali żadnych korzyści z tych spotkań, o czym świadczyły słowa jednego z nich : „uczę się 10 lat i szkolenie mi nic nie daje”[73].

Zebrania partyjne były jednym z wielu dodatkowych elementów angażujących pracowników UB. Poza nimi dochodziły jeszcze szkolenia zawodowe, uzupełnianie wykształcenia w zakresie szkoły powszechnej czy gimnazjalnej, a także tzw. prasówki we wczesnych godzinach porannych, podczas których omawiano bieżące wydarzenia polityczne.Wyznacznikiem zaangażowania w działalność partyjną było regularne opłacanie składek członkowskich. Uważano je za element wychowawczy i wzmacniający więzi z organizacją. Pepeerowcy, którzy nie płacili ich przez trzy miesiące, teoretycznie powinni byli być wykluczani z szeregów partii[74], w bezpiece jednak praktyka tego nie potwierdzała. Funkcjonariusze potrafili nie płacić składek miesiącami. Przypadki takich pracowników omawiano na zebraniach, lecz nie zawsze wyciągano wobec nich konsekwencje[75]. Z czasem sytuacja się poprawiła. W latach pięćdziesiątych niektóre organizacje partyjne mogły się pochwalić uiszczaniem opłat na bieżąco[76].

Uświadamianie ideologiczne funkcjonariuszy

Z perspektywy partii pracownicy UB byli ważnym ogniwem oddziaływania ideologicznego. W końcu stali na pierwszej linii walki z wrogiem zarówno zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Partia miała przede wszystkim kształtować ideowych funkcjonariuszy oraz wychowywać ich w duchu przestrzegania przez nich „leninowskich norm życia wewnątrzpartyjnego”. Idealny funkcjonariusz pracował nad własnym rozwojem politycznym, dzięki czemu stawał się wzorowym pracownikiem, a dodatkowo potrafił uświadomić najbliższą rodzinę. Na wielu zebraniach jak mantrę powtarzano, że nigdy nie staną się dobrymi pracownikami aparatu bezpieczeństwa, jeśli nie będą dobrymi partyjniakami[77].

[73] APL, KM PZPR w Lublinie, 1769, Informacja o pracy partyjno-wychowawczej w organach bezpieczeństwa na podstawie analizy pracy POP przy WUdsBP i POP przy PUdsBP w Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Chełmie, Hrubieszowie, Kraśniku, Łukowie i Opolu, [1955/1956 r.], k. 28.

[74] M. Bednarczyk, „Dyscyplina i etyka partyjna członków Polskiej Partii Robotniczej w latach 1942–1948. Teoria a praktyka”, Lublin 2022, s. 226–228, mps (rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Rafała Wnuka). Dziękuję autorowi za udostępnienie pracy.

[75] R. Drabik, *Podstawowa Organizacja Partyjna*…, s. 119.

[76] KP PZPR w Radzyniu Podlaskim, 412, Sprawozdanie Egzekutywy POP PZPR przy PUdsBP w Radzyniu Podlaskim za okres 25 IV 1954 – 10 V 1955 r., Biała Podlaska, 9 V 1955 r., k. 15.

[77] APL, KP PPR we Włodawie, 60, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP we Włodawie, 14 III 1948 r., k. 26.

W wykładni politycznej był to system naczyń połączonych[78]. Udowadniano, że pracownicy UB, którzy lekceważyli szkolenie polityczne, gorzej wypełniali obowiązki służbowe[79]. W rzeczywistości wiele przykładów wskazywało, że to sama policja polityczna dysfunkcyjnie oddziaływała na funkcjonariuszy.

Spotkania partyjne służyły mobilizacji funkcjonariuszy do pracy nad sobą i do poświęceń. Budowano pozytywny obraz ich samych i podkreślano rolę, jaką mają do spełnienia. Powtarzano im, że „są stróżami Polski Ludowej"[80], „zbrojnym ramieniem partii"[81], „wiernym żołnierzem partii"[82] i że „do organów bezpieczeństwa partia daje najlepszych synów"[83]. Mają być dumni, że partia darzy ich zaufaniem[84], „powinni stać na wysokim poziomie ideologicznym"[85], być przykładem bezgranicznego oddania się „pracy dla idei naszej partii"[86], a także „przykładem dla ludzi bezpartyjnych"[87]. Podczas zebrań nawoływano do dokształcania się i samorozwoju przez czytanie prasy i książek. Miały w tym pomóc zakładane przez każdą POP biblioteki. Koło PPR przy PUBP w Puławach zwracało uwagę na niską frekwencję w ramach organizowanych zajęć z gimnazjum ogólnokształcącego. Tamtejszy sekretarz koła ostrzegał, że „za nieuczęszczanie do szkoły będą wyciągane pewne konsekwencje drogą partyjną"[88]. Często w urzędach narzekano na brak zrozumienia przez funkcjonariuszy wagi samokształcenia[89].

Mniej więcej na przełomie 1955 i 1956 r. komórki partyjne stwierdziły, że szkolenie ideologiczne i zawodowe „w miłości i szacunku do ludzi pracy i w zdecydowanej postawie w nienawiści do wroga klasowego" przyniosło pozytywny skutek[90]. W PUBP w Lublinie potwierdzeniem tego miało być zmniej-

[78] M. Bednarczyk, „Dyscyplina i etyka partyjna…, s. 211.
[79] APL, KP PZPR w Puławach, 832, Sprawozdanie z przebiegu szkolenia partyjnego przy PUBP w Puławach w okresie 1953–1954, Puławy, 5 VII 1954 r., k. 136.
[80] APL, KP PPR w Zamościu, 49, Protokół wspólnego zebrania Koła PPR przy UB i Koła PPR przy MO w Zamościu, 29 XII 1947 r., k. 3.
[81] APL, KP PZPR w Lublinie, 472, Protokół nr 22 zebrania POP przy PUBP w Lublinie, 9 IX 1952 r., k. 45.
[82] APL, KP PZPR w Lublinie, 634, Narada partyjno-służbowa, Lublin, 28 IX 1954 r., k. 48.
[83] APL, KM PZPR w Lublinie, 297, Protokół nr 19 zebrania POP PZPR przy PUBP w Lublinie, b.d., k. 42.
[84] APL, KP PZPR w Lublinie, 472, Protokół nr 22 zebrania POP przy PUBP w Lublinie, 9 IX 1952 r., k. 45.
[85] *Ibidem*, Protokół nr 20 zebrania POP przy PUBP w Lublinie, 15 VI 1952 r., k. 39v.
[86] APL, KP PPR w Zamościu, 49, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP w Zamościu w dniu 25 VI 1947 r., k. 2.
[87] APL, KP PPR w Tomaszowie Lubelskim, 46, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP, Tomaszów Lubelski, 17 II 1948 r., k. 25.
[88] APL, KP PPR w Puławach, 37, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP w Puławach, 22 V 1948 r., k. 20.
[89] APL, KP PZPR w Kraśniku, 702, Protokół zebrania POP przy PUBP w Kraśniku, 4 I 1950 r., k. 9.
[90] APL, KP PZPR w Lublinie, 727, Ocena pracy POP PZPR przy PUBP w Lublinie, 1955 r., k. 2.

szenie się skali pijaństwa w porównaniu z 1953 r. Poprawę sytuacji dyscyplinarnej osiągnięto przez zwolnienie z pracy części funkcjonariuszy – okazało się bowiem, że nie każdego pracownika UB dało się „wychować". W przypadku części osiągnięto sukces, ponieważ – jak twierdzono w sprawozdaniu – „zostali wychowani przez POP", w wyniku czego „zerwali z nałogowym pijaństwem i stali się tow[arzyszami] bez zastrzeżeń od strony moralnej"[91]. Także mniejsza liczba wykroczeń i przypadków pijaństwa w innych urzędach bezpieczeństwa w województwie miała świadczyć o podniesieniu się poziomu moralno-politycznego funkcjonariuszy[92], a tym samym o wzroście roli i autorytetu organizacji partyjnej w bezpiece.

Trudno ocenić, jak funkcjonariusze przyjmowali ideologię, którą próbowano im zaszczepić na zebraniach partyjnych. Niska frekwencja oraz brak regularnych spotkań w latach czterdziestych mogłyby wskazywać, że wiedza polityczna nie była systematycznie ugruntowywana. Ponadto wybrani prelegenci, z powodu innych obowiązków, nie zawsze przygotowywali zlecony referat[93]. Kwestie ideologiczne wydawały się funkcjonariuszom nudne i nieciekawe. Rzadko włączali się do dyskusji[94], a jeśli już – to z reguły zgadzali się „z wywodami prelegenta". Zarzucano im, że nie potrafili zdobytych wiadomości politycznych przekazywać swoim rodzinom[95]. W tym czasie uczono ich marksizmu w wersji dogmatycznej, niewykluczone więc, że nie zabierali głosu w obawie przed krytyką i własną niewiedzą. W końcu gdyby próbowali myśleć inaczej, niezgodnie z ideologią, posądzono by ich o odchylenie lub rewizjonizm. Przedwojennych komunistów, którzy znali podstawy marksizmu-leninizmu, w urzędach bezpieczeństwa w województwie lubelskim pracowało niewielu – w latach pięćdziesiątych kilkadziesiąt osób.

Narzędziem pozwalającym wychowywać i kontrolować funkcjonariuszy i umożliwiającym oczyszczanie partii była „krytyka i samokrytyka"[96]. Każdy członek partii miał prawo krytykować pracę organów partyjnych, ale sam

---

[91] *Ibidem*.

[92] APL, KM PZPR w Lublinie, 1769, Informacja o pracy partyjno-wychowawczej w organach bezpieczeństwa na podstawie analizy pracy POP przy WUdsBP i POP przy PUdsBP w Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Chełmie, Hrubieszowie, Kraśniku, Łukowie i Opolu, [1955/1956 r.], k. 17.

[93] APL, KP PPR w Puławach, 37, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP w Puławach, 22 V 1948 r., k. 19.

[94] APL, KP PZPR we Włodawie, 348, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP we Włodawie, 31 VIII 1951 r., k. 210.

[95] APL, KP PZPR w Tomaszowie Lubelskim, 838, Protokół zebrania wyborczego POP PZPR przy PUdsBP w Tomaszowie z 15 V 1955 r., Tomaszów Lubelski, 16 V 1955 r., k. 9.

[96] M. Bednarczyk, „Dyscyplina i etyka partyjna…, s. 246–248.

również musiał umieć przyznać się do błędów. Teoretycznie świadczyło to o jego politycznej dojrzałości. Jak można sądzić na podstawie sprawozdań, w połowie lat pięćdziesiątych sytuacja w tej materii się poprawiła: „towarzysze śmielej wysuwają uwagi krytyczne odnośnie [do] pracy partyjnej, jak również pod adresem kierownictwa urzędów”[97]. Zwłaszcza w sprawozdaniach z lat 1955–1956 funkcjonariusze często wyliczali błędy, jakie popełnili w dotychczasowej pracy zawodowej. W 1955 r. w partii zmienił się klimat wokół organów bezpieczeństwa i ocena ich pracy. Po III Plenum KC PZPR w styczniu 1955 r. publicznie potępiono nie tylko „wypaczenia” w działalności policji politycznej, lecz także niedomagania w innych instytucjach i organizacjach partyjnych[98]. Aparat bezpieczeństwa oskarżono o aresztowania niewinnych osób, stosowanie niedozwolonych metod śledczych, nieuprawnione ingerowanie w różne dziedziny życia obywateli, a także zarzucono mu, że wyszedł ze swojej roli i postawił się ponad partią. Mówiono również o demoralizacji niektórych funkcjonariuszy. PZPR zapowiedziała zwiększenie kontroli nad pracą bezpieki. Samokrytyka przybrała nieznany wcześniej wymiar – od 1955 r. podczas spotkań egzekutyw komitetów wojewódzkich omawiano zagadnienia związane z funkcjonowaniem POP w aparacie bezpieczeństwa.

Mimo indoktrynacji funkcjonariusze potrafili niekiedy zachować własne zdanie, odmienne od oficjalnego przekazu zebrań partyjnych, czego dobrą ilustracją jest sprawa ppłk. Józefa Światły. Ucieczka na Zachód wysokiego rangą funkcjonariusza MBP w grudniu 1953 r. – zastępcy dyrektora Departamentu X – wywołała „prawdziwe trzęsienie ziemi w PZPR i ministerstwie”[99] i doprowadziła do likwidacji MBP. Jesienią 1954 r. na ten temat dyskutowano na spotkaniach partyjnych. Lubelscy funkcjonariusze – podobnie jak pracujący w innych częściach kraju – na ogół wyrażali zaskoczenie i oburzenie postępowaniem Światły[100]. Jeden z pracowników PUdsBP w Chełmie – Jan Jeleń – słuchał audycji Radia Wolna Europa i pod ich wpływem uznał, że

---

[97] APL, KM PZPR w Lublinie, 1769, Informacja o pracy partyjno-wychowawczej w organach bezpieczeństwa na podstawie analizy pracy POP przy WUdsBP i POP przy PUdsBP w Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Chełmie, Hrubieszowie, Kraśniku, Łukowie i Opolu, [1955/1956 r.], k. 17.

[98] A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa*…, s. 189; Z. Rybkowski, W. Władyka, *Polska próba. Październik ’56*, Kraków 1989, s. 87–88.

[99] S. Łukasiewicz, *Partia, ideologia i wywiad polityczny*…, s. 244.

[100] M. Mazur, *Rezonans ucieczki Józefa Światły w aparacie bezpieczeństwa, agenturze i społeczeństwie*, „Przegląd Historyczny” 2006, t. 97, z. 3, s. 388.

„rewelacje Światły są prawdziwe"[101]. Propagowanie takich opinii sprawiło, że nie było dla niego miejsca w UB. W lipcu 1955 r. został zwolniony z urzędu w Chełmie[102], w którym pracował od 1948 r. Warto zauważyć, że wcześniej sam zgłosił się do służby. Sekretarz POP przy PUdsBP w Chełmie uważał go za osobę o ukształtowanych poglądach politycznych, który co prawda nie brał aktywnego udziału w życiu partyjnym, ale systematycznie uczęszczał na zajęcia polityczne i udzielał się w czasie dyskusji[103]. Porzucenie wiary w ideologię – jeśli rzeczywiście mieliśmy z nią do czynienia – mogło się zdarzać również wśród funkcjonariuszy.

Zadaniem organizacji partyjnej było wykształcenie materialistycznego światopoglądu funkcjonariuszy. Do 1948 r. kwestiami religijnymi organizacje partyjne specjalnie się nie interesowały, a funkcjonariuszy nie piętnowano za zawieranie ślubów w kościele. Praktyki te spotykały się nawet z akceptacją przełożonych[104]. Wynikało to z ówczesnego stosunku rządu i partii do Kościoła katolickiego i kwestii religii. Wtedy jeszcze nie dostrzegano dysonansu między przynależnością do partii a wiarą religijną[105]. W 1948 r., w okresie intensyfikacji walki z Kościołem, na zebraniach w urzędach bezpieczeństwa wciąż jeszcze powtarzano: „my nie walczymy z religią, ale nie chcemy, aby z ambony ksiądz głosił politykę antysocjalistyczną, tylko chcemy, aby ambona służyła właściwie do celów religii"[106]. Takie słowa padały już po tym, jak minister Stanisław Radkiewicz jesienią 1947 r. uznał Kościół za „najbardziej zorganizowaną reakcyjną siłę występującą przeciwko obozowi demokracji"[107]. Z czasem podejście do kwestii światopoglądowych się zaostrzyło. Funkcjonariusze, którzy np. korzystali z sakramentów, musieli się liczyć z upomnieniami lub naganami partyjnymi[108]. Zauważono jednak, że część pracowników zachowywała pozory z obawy przed zwolnieniem z pracy. Deklarowała się

---

[101] APL, KM PZPR w Lublinie, 1769, Informacja o pracy partyjno-wychowawczej w organach bezpieczeństwa na podstawie analizy pracy POP przy WUdsBP i POP przy PUdsBP w Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Chełmie, Hrubieszowie, Kraśniku, Łukowie i Opolu, [1955/1956 r.], k. 27.

[102] AIPN Lu, 0287/120, Przebieg służby Jana Jelenia, k. 35.

[103] *Ibidem*, Charakterystyka Jana Jelenia, Chełm, 7 III 1955 r., k. 52.

[104] J. Dudek, *Obrazy codzienności we wspomnieniach funkcjonariuszy Urzędów Bezpieczeństwa* [w:] *Życie codzienne w PRL*, red. M. Choma-Jusińska, M. Kruszyński, T. Osiński, Warszawa 2019, s. 312–313.

[105] M. Mazur, *O człowieku tendencyjnym. Obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej w okresie Polski Ludowej i PRL 1944–1956*, Lublin 2009, s. 402.

[106] APL, KP PZPR w Lublinie, 297, Protokół nr 2 zebrania POP przy PUBP w Lublinie, 4 I 1949 r., k. 1.

[107] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce*, Kraków 2006, s. 29.

[108] R. Drabik, *Podstawowa Organizacja Partyjna*…, s. 116.

jako niewierzący, a „po cichu uprawia[ła] praktyki religijne”[109]. Organizacje partyjne reagowały, gdy funkcjonariusze potajemnie uczestniczyli w życiu religijnym, np. w procesji Bożego Ciała[110]. Dwóch oficerów śledczych z WUdsBP w Lublinie w 1956 r. w czasie urlopu wypoczynkowego ochrzciło swoje dzieci. Za „nieodpowiedzialne i niezgodne z etyką członka partii postępowanie” mieli zostać zwolnieni z pracy na wniosek OOP[111]. Reagowano również, gdy funkcjonariusze zawierali sakramentalne związki małżeńskie. Pracownik, który w 1954 r. wziął ślub kościelny, został ukarany naganą z ostrzeżeniem, a ponadto przeniesiono go do innego miejsca pracy[112]. W opinii partii swoim postępowaniem skompromitował urząd. Funkcjonariusze musieli również dbać o materialistyczny światopogląd w rodzinie. Jeden z nich w 1955 r. mówił: „niektórzy tow[arzysze], pomimo że znają naukę marksistowsko-leninowską, […] nie potrafią wpłynąć odpowiednio na swe rodziny, aby je wyzwolić z przesądów religijnych”[113]. Inny pracownik PUBP w Tomaszowie żalił się na trudności w kształtowaniu marksistowskiego światopoglądu u swojej żony[114]. Aby walczyć z tzw. religianctwem żon funkcjonariuszy, organizowano kursy kroju i szycia, połączone z odczytami oraz pogadankami. Angażowano w te działania Ligę Kobiet i Związek Młodzieży Polskiej, nie przynosiło to jednak oczekiwanych rezultatów[115].

Przywiązanie do tradycji chrześcijańskiej i jej symboliki było na tyle silne w środowisku pracowników UB, że podczas zebrań temat ten poruszano wielokrotnie. W czasie świąt Bożego Narodzenia na pozór laiccy „starzy członkowie partii wystawi[a]li sobie choinki zgodnie ze wszystkimi tradycjami

---

[109] APL, KM PZPR w Lublinie, 1769, Informacja o pracy partyjno-wychowawczej w organach bezpieczeństwa na podstawie analizy pracy POP przy WUdsBP i POP przy PUdsBP w Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Chełmie, Hrubieszowie, Kraśniku, Łukowie i Opolu, [1955/1956 r.], k. 29.

[110] APL, KP PZPR w Chełmie, 917, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP w Chełmie, 20 VI 1952 r., k. 70.

[111] AIPN Lu, 030/18, Sprawozdanie z pracy Wydziału VII WUdsBP w Lublinie za okres 1 VII – 30 IX 1956 r., k. 64.

[112] Wymieniony funkcjonariusz był referentem gminnym w jednym z urzędów. Powierzono mu pracę w innej gminie. APL, KP PZPR w Lublinie, 634, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP w Lublinie z 17 I 1954 r., k. 2. Z materiałów POP wynika, że przenoszenie do innych urzędów było karą stosowaną wobec funkcjonariuszy, którzy łamali obowiązujące zasady w UB odnośnie do ślubu kościelnego. Inny przykład z PUBP we Włodawie zob. APL, KP PZPR we Włodawie, 348, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP we Włodawie z 9 XII 1951 r., k. 217–218.

[113] APL, KP PZPR w Tomaszowie Lubelskim, 838, Protokół zebrania POP przy PUdsBP w Tomaszowie Lubelskim z 23 II 1955 r., Tomaszów Lubelski, 24 II 1955 r., k. 3.

[114] *Ibidem*, Protokół zebrania POP przy PUdsBP w Tomaszowie Lubelskim z 23 II 1955 r., Tomaszów Lubelski, 24 II 1955 r., k. 5.

[115] AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, 237.VII.3201, Protokół nr 2/56 posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie z 18 I 1956 r., k. 25.

religijnymi" oraz organizowali wieczerze wigilijne[116] – nawet sekretarze OOP w WUdsBP. Przejawy religijności wśród funkcjonariuszy uznawano za jeden z najpoważniejszych problemów[117]. W PUdsBP w Lubartowie zauważono np.: „bardzo dużo […] naszych tow[arzyszy] wiesza w domu obrazy i my nie możemy przekonać [ich], że jest to kłamstwo i niezrozumienie"[118], „a ostatnio oficjalnie chrzczą dzieci w kościele"[119].

W taki sposób ujawniał się pragmatyzm funkcjonariuszy – po reorganizacji aparatu bezpieczeństwa w 1955 r. i zwolnieniu części pracowników znów zaczęli zawierać sakramentalne związki małżeńskie albo wracali do zaniechanych praktyk religijnych[120]. Na fali odwilży 1956 r. różne formy ich uczestnictwa w życiu religijnym odnotowywano coraz częściej, nawet wśród „ideologicznie zahartowanych" pracowników[121].

POP jako związek zawodowy

Wiele lat temu Andrzej Paczkowski porównał rolę POP do tej, jaką odgrywały związki zawodowe[122]. Pracownicy etatowi bezpieki nie mogli do nich należeć i to organizacja partyjna w naturalny sposób stawała się forum do załatwienia ważnych kwestii bytowych i socjalnych[123]. Statut PZPR mówił o tym, że do zadań POP należała poprawa warunków materialnych oraz zaspokajanie codziennych potrzeb „mas pracujących"[124]. Spośród członków POP wyłaniano tzw. komitety albo komisje pracownicze, które zajmowały się chociażby rozdziałem produktów w konsumach[125], rozpatrywaniem podań

[116] APL, KM PZPR w Lublinie, 1769, Informacja o pracy partyjno-wychowawczej w organach bezpieczeństwa na podstawie analizy pracy POP przy WUdsBP i POP przy PUdsBP w Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Chełmie, Hrubieszowie, Kraśniku, Łukowie i Opolu, [1955/1956 r.], k. 29.

[117] *Ibidem*, k. 30.

[118] APL, KP PZPR w Lubartowie, 1138, Protokół zebrania POP PZPR przy PUdsBP w Lubartowie z 22 II 1955 r., Lubartów, 23 II 1955 r., k. 11.

[119] *Ibidem*, Referat sprawozdawczo-wyborczy POP PZPR przy PUdsBP w Lubartowie, 9 V 1955 r., k. 18.

[120] AIPN, 01265/196, Sprawozdanie kierownika WUdsBP w Lublinie ppłk. Bolesława Krzywińskiego za kwiecień 1955 r., Lublin, 11 V 1955 r., k. 57 [PDF].

[121] AIPN, 01265/197, Sprawozdanie o pracy z kadrami w III kwartale 1956 r. kierownika WUdsBP w Lublinie mjr. Artura Mickiewicza, Lublin, 9 X 1955 r., k. 66 [PDF].

[122] A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa*…, s. 176.

[123] D. Czerwiński, *Działalność Komitetu Zakładowego*…, s. 132.

[124] *Deklaracja ideowa PZPR*…, s. 71.

[125] Konsumami nazywano specjalne sklepy, a także warsztaty i zakłady (szewskie, fryzjerskie) przeznaczone tylko dla członków elity politycznej i funkcjonariuszy UB. APL, KP PPR w Chełmie, 35, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP w Chełmie z 30 I 1948 r., k. 154, 156.

funkcjonariuszy o przydziały mieszkań czy udzielaniem pożyczek[126]. Z inicjatywy POP zakładano w urzędach kasy zapomogowo-pożyczkowe. Podczas narad partyjnych w UB wielokrotnie poruszano sprawy socjalne, jednak warto podkreślić, że nie były to tematy dominujące. Dużo ważniejsze było mobilizowanie funkcjonariuszy do działań politycznych. Nieco obrazowo można uogólnić, że „miłość" funkcjonariuszy do partii nie była bezwarunkowa, lecz miała określoną cenę. Funkcjonariusze wielokrotnie słyszeli, jak ważni są dla partii, toteż nic dziwnego, że oczekiwali polepszenia swej sytuacji materialnej.

Funkcjonariusze skarżyli się głównie na warunki mieszkaniowe, rzadziej na kwestie wynagrodzenia[127]. W latach czterdziestych zarobki w tej instytucji nie należały do wysokich. Zmieniło się to w latach pięćdziesiątych, gdy średnie pensje osiągane przez pracowników UB przekroczyły przeciętne wynagrodzenie w Polsce[128]. Jeśli chodzi o zaopatrzenie bezpieki w żywność, to w latach czterdziestych wyglądało ono lepiej niż u innych grup zawodowych, co potwierdzają sprawozdania poszczególnych starostw powiatowych w województwie lubelskim. W 1956 r. oskarżano nawet lubelskich funkcjonariuszy o zbytnie rozbudzenie „apetytów konsumpcyjnych"[129].

Problemem często omawianym na zebraniach był niedostatek odpowiednich mieszkań dla funkcjonariuszy. Kilkakrotnie w ciągu roku temat braku lokali służbowych poruszała komórka POP przy PUBP w Lublinie. Postulowano wysiedlenie lokatorów jednej z kamienic usytuowanych w okolicach budynku urzędu przy ul. Cichej, aby w ten sposób zapewnić kwatery jego pracownikom. Pisano nie tylko do kierownictwa WUBP w Lublinie czy Urzędu Miasta, lecz także do KP PZPR[130]. Nie wiadomo jednak, czy sprawa ta została rozstrzygnięta po myśli pracowników UB. W innych urzędach również poruszano wątek pomocy partii w „fatalnym" – jak pisano – stanie mieszkań dla pracowników bezpieczeństwa, ale także kwestie dotyczące przydziału żywności (w latach

[126] APL, KP PZPR w Hrubieszowie, 574, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP w Hrubieszowie, 27 IV 1952 r., k. 60.

[127] Niezadowolenie wywoływało zwłaszcza przeniesienie części pracowników nieoperacyjnych na etaty cywilne w wyniku reorganizacji aparatu bezpieczeństwa, gdyż wiązało się to z mniejszym wynagrodzeniem (A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa*…, s. 176; D. Czerwiński, *Działalność Komitetu Zakładowego*…, s. 135).

[128] D. Czerwiński, *Pierwsza dekada*…, s. 175; J. Dudek, *Uposażenia funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa w latach 1944–1956 – wybrane zagadnienia i problemy*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989" 2024, nr 22.

[129] AAN, KC PZPR, 237/VII-3201, Protokół posiedzenia Egzekutywy PZPR w Lublinie, 18 I 1956 r., k. 26.

[130] R. Drabik, *Podstawowa Organizacja Partyjna*…, s. 119.

czterdziestych)[131]. Podczas spotkania POP przy PUBP we Włodawie w obecności członka KW PZPR padło pytanie o mieszkania dla funkcjonariuszy. Zapewniono, że po zakończeniu remontów wszyscy je otrzymają[132]. Brak zachowanych dokumentów z następnych lat nie pozwala stwierdzić, czy w istocie tak się stało.

Przy obecnym stanie badań trudno ocenić, w jakim stopniu partia rozwiązywała problemy bytowe funkcjonariuszy przedstawiane na zebraniach. Można się zastanawiać, czy rzeczywiście – jak pisał Rafał Drabik – sprawy finansowe rzadko poruszano na zebraniach ze względu na stosunkowo dobrą sytuację materialną funkcjonariuszy w latach pięćdziesiątych[133], czy raczej pracownicy byli na tyle świadomi, aby wiedzieć, że to nie partia jest właściwym adresatem ich żądań. Na jednym z zebrań w 1949 r. przedstawiciel KP PPR w Chełmie wyraził to w następujący sposób: „Na poprzednim zebraniu było omawiane, że komitet PPR wam nic nie pomaga. Ja nie rozumiem, jak to wam można pomagać, przecież materialnie wam pomagać nie możemy, a kiedy u was zebrania się odbywają, to zawsze jest ktoś od nas z komitetu"[134]. Z zachowanych protokołów można wnioskować, że funkcjonariusze rzeczywiście oczekiwali wsparcia w rozwiazywaniu ich problemów materialnych, ale nie zawsze okazywało się to możliwe. Funkcjonariusz w Radzyniu Podlaskim prosił Egzekutywę POP PZPR przy z PUdsBP o pomoc w znalezieniu pracy dla syna i wyremontowaniu mieszkania. Członkowie niejednej egzekutywy tłumaczyli się: „Staraliśmy się pomóc. Sprawa ta była stawiana na Egzekutywie KP PZPR. Egzekutywa KP przyrzekła nam, iż poczyni w tym kierunku starania i sprawa na pewno zostanie pomyślnie załatwiona. Stało się jednak inaczej, my natomiast w tej sprawie nic więcej nie mogliśmy zrobić"[135].

Życie prywatne

Oprócz pracy zawodowej funkcjonariuszy UB partia interesowała się także ich życiem osobistym. W zadaniach do zrealizowania POP PZPR przy PUBP w czerwcu 1949 r. znalazł się następujący punkt: „Zająć się prywatnym życiem

[131] APL, KP PPR we Włodawie, 60, Protokół zebrania komórki PPR przy PUBP we Włodawie w dniu 3 III 1946 r., k. 2.

[132] APL, KP PZPR we Włodawie, 348, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP we Włodawie, 21 IX 1951 r., k. 214.

[133] R. Drabik, *Podstawowa Organizacja Partyjna*…, s. 118.

[134] APL, KP PPR w Chełmie, 35, Protokół zebrania komórki PPR przy PUBP w Chełmie, 22 IX 1949 r., k. 125.

[135] APL, KP PZPR w Radzyniu Podlaskim, 1265, Protokół zebrania POP PZPR przy PUdsBP w Radzyniu Podlaskim z 20 XI 1956 r., Radzyń Podlaski, 28 XI 1956 r., k. 355.

każdego towarzysza, sprawdzić jego mieszkanie oraz otoczenie"[136]. Nie wiemy, co z tych planów wynikło, dobrze oddają one jednak totalny charakter organizacji. Co jakiś czas na zebraniach apelowano o większe zainteresowanie się życiem prywatnym i jego trudnościami[137]. Zachęcano funkcjonariuszy, aby otwierali się przed partią i opowiadali o swoich „krzywdach lub bolączkach"[138]. W 1955 r. w jednym ze sprawozdań stwierdzono, że funkcjonariusze znajdują pomoc partii także w problemach życia prywatnego, a nawet chętnie o tę pomoc proszą.

Życie małżeńskie funkcjonariuszy przestawało być sferą prywatną, a stawało się publiczną. Rodzinne kłótnie i spory niejednokrotnie rozstrzygano na forum egzekutywy, zwłaszcza jeśli wymykały się one spod kontroli, tzn. kiedy postronni ludzie stawali się obserwatorami awantur między małżonkami. Zdarzało się, że same żony funkcjonariuszy zwracały się w trudnych sprawach do szefów urzędów lub naczelników więzień, w mniejszym stopniu do sekretarzy POP. Można się pokusić o stwierdzenie, że organizacja partyjna odgrywała rolę specyficznej poradni małżeńskiej, w której pouczano mężczyzn, w jaki sposób powinni traktować swoje żony. Strażnikowi więziennemu, którego małżonka poprosiła naczelnika więzienia w Lublinie o interwencję (chodziło o przemoc fizyczną), tłumaczono „że żonę należy wychowywać przez uświadomienie, a nie robić awantur. Piotrowski przyrzekł, że postara się wychować żonę i żyć w zgodzie"[139]. Funkcjonariusze nie zawsze opowiadali o swoich prywatnych sprawach[140]. Tych, którzy znęcali się fizycznie nad współmałżonką, piętnowano[141].

Tak jak życie małżeńskie funkcjonariusza wyszło poza sferę prywatną, tak również wybór żony przestał być jego indywidualną sprawą. Od 1949 r. pracownicy UB musieli prosić przełożonych o zgodę na zawarcie związku

[136] APL, KP PZPR w Lublinie, 297, Plan pracy koła POP PZPR przy PUBP w Lublinie na czerwiec 1949 r., Lublin, 11 VI 1949 r., k. 45.

[137] APL, KP PZPR we Włodawie, 348, Sprawozdanie z pracy POP PZPR przy PUBP we Włodawie od 15 VIII 1951 r., Włodawa, 22 XII 1951 r., k. 222.

[138] APL, KP PZPR w Lublinie, 297, Protokół nr 2 zebrania POP przy kole PUBP w Lublinie, Lublin, 4 I 1949 r., k. 2.

[139] APL, KM PPR w Lublinie, 173, Protokół nr 4/50 posiedzenia Egzekutywy POP PZPR przy więzieniu na Zamku w Lublinie, 28 III 1950 r., k. 50.

[140] APL, KP PPR we Włodawie, 60, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP we Włodawie, 15 II 1948 r., k. 54.

[141] Sekretarz koła mówił na zebraniu: „Bardzo jest nieładnie bić swoją żonę, a później wołać doktora, który nic więcej, tylko uszkodzenia cielesne widzi i w konsekwencji opowiada o takim stanie rzeczy wszystkim" (APL, KP PPR w Puławach, 37, Protokół zebrania koła PPR przy PUBP w Puławach, 10 VII 1948 r., k. 22).

małżeńskiego. Samowolny ślub mógł zakończyć się nawet dyscyplinarnym wydaleniem z pracy[142]. Nieco humorystycznie można jednak podsumować, że jeśli funkcjonariusz musiał wybierać między partią a relacją miłosną, to wybierał z reguły tę drugą. Jeden z byłych szefów PUBP w Lublinie porzucił żonę i dzieci, a następnie związał się z kobietą o „niezbyt dobrej przeszłości politycznej rodziny". Gdy mu zwrócono uwagę, że „jako członek partii źle postępuje i będzie za to ukarany", odpowiedział, że swojego postępowania nie zmieni bez względu na konsekwencje[143]. Jego historia zakończyła się wydaleniem z partii i zwolnieniem. Inny funkcjonariusz z PUBP w Kraśniku również rozstał się z żoną. Zostawił ją z trójką dzieci bez środków do życia i wszedł w nowy związek. Na zebraniu partyjnym uznano, że swoim zachowaniem skompromitował partię i aparat bezpieczeństwa. Funkcjonariusza usunięto z partii. Decyzję uzasadniono tym, że „celowo i świadomie pozostawił swą żonę z małymi […] dziećmi […], nie dając im żadnych środków utrzymania, a tym samym żona jego […] zmuszona była prosić o kawałek suchego chleba, może nawet w bardzo częstych wypadkach u elementów reakcyjnych"[144].

POP jako kreator życia kulturalnego

We wszystkich urzędach powstały świetlice i biblioteki, ale poziom tych ostatnich i możliwości, jakie oferowały w spędzaniu czasu wolnego, były różne. W jednym z urzędów w pomieszczeniach przeznaczonych na czytelnię mieszkali pracownicy UB[145], a w innym mieściło się ambulatorium[146]. Zwłaszcza w powiatach możliwości inicjowania życia kulturalno-oświatowego były mocno ograniczone. Funkcjonariusze odpowiedzialni za zapewnienie rozrywki z ramienia POP często nie wywiązywali się z powierzonych im zadań[147]. POP przy PUBP we Włodawie chwaliła się „znacznymi" osiągnięciami na tym

---

[142] J. Borowiec, *Polityka karna wobec przestępstw i wykroczeń funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w województwie rzeszowskim (1944–1956)*, Rzeszów 2014, s. 52.

[143] AIPN Lu, 028/703, Wniosek do dyrektora Departamentu Kadr MBP o zdjęcie do dyspozycji szefa WUBP por. Stefana Janka, 1 II 1953 r., k. 45.

[144] APL, KP PZPR w Kraśniku, 702, Protokół POP PZPR przy PUBP w Kraśniku, 4 I 1950 r., k. 3.

[145] APL, KP PZPR we Włodawie, 348, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP we Włodawie, 21 IX 1951 r., k. 213.

[146] W listopadzie 1955 r. zadecydowano o przeniesieniu ambulatorium do świetlicy urzędu (APL, KP PZPR w Radzyniu Podlaskim, 1575, Protokół zebrania POP PZPR przy PUdsBP w Radzyniu Podlaskim, 22 XI 1955 r., k. 3).

[147] APL, KP PZPR w Lubartowie, 1138, Referat sprawozdawczo-wyborczy POP PZPR przy PUdsBP w Lubartowie, 9 V 1955 r., k. 18.

polu w latach 1950–1951. Oznaczało to zorganizowanie sześciu akademii i jednego odczytu[148].

Świetlice rzadko oferowały ciekawe formy spędzania wolnego czasu. W PUBP we Włodawie proponowano organizowanie wieczorków przeznaczonych na wspólne czytanie książek i prasy czy występy artystyczne, aby funkcjonariusze nie chodzili bez celu po ulicach miasta[149]. Nieco lepiej wyglądała sytuacja PUBP w Puławach, w którym w 1952 r. zorganizowano dom kultury. Został on wyposażony w radio oraz adapter[150]. Mimo to niewielu funkcjonariuszy do niego uczęszczało[151]. W ramach Ligi Kobiet funkcjonował tam zespół teatralny oraz planowano utworzenie zespołu tańca ludowego. Ciekawszą ofertą mógł się pochwalić KZ PZPR przy WUBP/WUdsBP w Lublinie. Tam również działał dom kultury, a w nim trzy zespoły artystyczne: dziecięcy, dramatyczny i instrumentalny, oraz sekcje sportowe: strzelecka, siatkowa, szachowa, motorowa i tenisa stołowego[152]. Wyświetlano najnowsze osiągnięcia kinematografii sowieckiej, a po projekcji filmów organizowano dyskusje[153].

POP zakładały lokalne koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Ligi Kobiet, oddziały ZMP, Zespołu Sportowego „Gwardia". Często organizacje te istniały wyłącznie na papierze i nie prowadziły żadnej działalności, szczególnie TPPR[154]. W PUBP w Hrubieszowie w 1951 r. zwołano tylko trzy zebrania towarzystwa[155]. W sprawozdaniu POP PUdsBP w Lubartowie przyznawano się w 1955 r., że TPPR faktycznie nie funkcjonowało[156]. Nie lepiej wyglądała działalność ZS „Gwardia", który propagował wychowanie fizyczne. W PUBP w Hrubieszowie trzeba było zmuszać funkcjonariuszy, aby „udali się na ćwi-

[148] APL, KP PZPR we Włodawie, 348, Sprawozdanie z działalności POP PZPR przy PUBP we Włodawie w okresie 31 III 1950 – 20 III 1951 r., Włodawa, 20 III 1951 r., k. 183.

[149] APL, KP PZPR we Włodawie, 348, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP we Włodawie, 9 XII 1951 r., k. 216.

[150] APL, KP PZPR w Puławach, 682, Sprawozdanie z pracy POP PZPR i Egzekutywy przy PUBP w Puławach za okres 31 III 1951 – 5 IV 1952 r., k. 176.

[151] *Ibidem*, Protokół posiedzenia Egzekutywy POP PZPR przy PUBP w Puławach, 16 IV 1952 r., k. 188.

[152] APL, KM PZPR w Lublinie, 1769, Informacja o pracy partyjno-wychowawczej w organach bezpieczeństwa na podstawie analizy pracy POP przy WUdsBP i POP przy PUdsBP w Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Chełmie, Hrubieszowie, Kraśniku, Łukowie i Opolu, [1955/1956 r.], k. 19.

[153] W 1955 r. wyświetlano np. sowiecki dramat wojenny z 1955 r. pt. *Szerszeń*, a także romans z 1954 r. pt. *Próba wierności*.

[154] APL, KP PZPR w Radzyniu Podlaskim, 1575, Protokół zebrania POP PZPR przy PUdsBP w Radzyniu Podlaskim, 31 V 1955 r., k. 38.

[155] APL, KP PZPR w Hrubieszowie, 555, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP w Hrubieszowie z 30 XII 1951 r., k. 50.

[156] APL, KP PZPR w Lubartowie, 1138, Referat sprawozdawczo-wyborczy POP PZPR przy PUdsBP w Lubartowie z 9 V 1955 r., k. 18.

czenia gimnastyczne"[157] (w 1951 r. zebrania zwoływano tylko czterokrotnie). Funkcjonariusze usprawiedliwiali się, że muszą często wyjeżdżać w teren, co utrudnia im zaangażowanie się w tego rodzaju aktywność[158]. Bardziej optymistyczny przekaz zachował się w sprawozdaniach z połowy lat pięćdziesiątych z WUdsBP w Lublinie.

Podsumowanie

Badania nad podstawowymi organizacjami partyjnymi w strukturach aparatu bezpieczeństwa z pewnością nie należą do głównego nurtu zainteresowań historyków, dopiero w ostatnich latach badacze zaczęli poświęcać im nieco więcej uwagi w publikacjach. Niekiedy może to wynikać z braku materiałów archiwalnych. Dokumenty, które się zachowały, stanowią ciekawy materiał do opisu warunków pracy i życia funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, ale są właściwie nieprzydatne do analizy pracy operacyjnej bezpieki.

Gdy kilka lat temu po raz pierwszy zetknęłam się ze sprawozdaniami komórek partyjnych przy urzędach bezpieczeństwa, wydały mi się one lekturą nużącą i nieciekawą. Z czasem zaczęłam doceniać ich potencjał badawczy w kontekście historii aparatu bezpieczeństwa. Wielu historyków zwracało uwagę, że pokazują one inną stronę funkcjonowania policji politycznej. Zapisy protokołów odsłaniają problemy życia codziennego funkcjonariuszy aparatu przemocy, ukazują ich sposób myślenia czy kulturę wypowiedzi funkcjonariuszy[159]. Tego rodzaju wątków nie odnajdziemy w sprawozdaniach poszczególnych komórek bezpieki. Na ich podstawie można opisać modelowego funkcjonariusza aparatu bezpieczeństwa, który to obraz rozmijał się często z rzeczywistością. Istniał wyraźny dysonans między postępowaniem funkcjonariuszy a moralnością i dyscypliną partyjną.

Urzędy bezpieczeństwa zarówno w województwie lubelskim, jak i w całej Polsce charakteryzowały się wysokim upartyjnieniem. Od 1947 r. kształtowało się ono przeważnie na poziomie siedemdziesięciu kilku lub osiemdziesięciu kilku procent i w wybranych latach było wyższe od średniej krajowej. Co więcej, powiatowe urzędy miały większy odsetek członków partii niż WUBP/WUdsBP w Lublinie. Bardzo duża grupa funkcjonariuszy poddana była dzia-

[157] APL, KP PZPR w Hrubieszowie, 555, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP w Hrubieszowie z 1 VII 1951 r., k. 15.
[158] *Ibidem*, Protokół zebrania POP PZPR przy PUBP w Hrubieszowie z 30 XII 1951 r., k. 50.
[159] S. Łukasiewicz, *Partia, ideologia i wywiad polityczny*…, s. 228.

łalności wychowawczej partii. Wydawałoby się, że niski poziom wykształcenia pracowników UB sprzyjał ich indoktrynacji. W latach czterdziestych jednak zebrania partyjne odbywały się niesystematycznie i charakteryzowały się niską frekwencją. Praca partyjna obciążała dodatkowo funkcjonariuszy, ponieważ zebrania z reguły odbywały się poza godzinami pracy, niektórzy pracownicy UB wyraźnie jej unikali.

Niewątpliwie najważniejszą rolą zebrań było kształtowanie świadomych politycznie i ideologicznie funkcjonariuszy, ale sprawozdania POP świadczyły często o porażce wychowawczej partii, ponieważ mówiły o licznych wykroczeniach. Pokazywały, że ideały rozmijały się z rzeczywistością. Podczas spotkań piętnowano naganne zachowania pracowników, takie jak alkoholizm, konflikty, bójki, spanie na służbie czy niewykonywanie poleceń przełożonych. Ingerowano w życie rodzinne i osobiste. Funkcjonariusze musieli się tłumaczyć chociażby ze swoich miłosnych wyborów czy małżeńskich kłótni. Czy POP odgrywały dużą rolę w kształtowaniu funkcjonariuszy? Myślę, że nie można pomijać ich znaczenia. Z pewnością byli tacy, którzy zaakceptowali narzucone wzorce zachowań, ale prawdopodobnie dla wielu innych dużo ważniejszy był wpływ kręgu rodzinnego i towarzyskiego niż przykazania partii.

Problemy partii w „wychowywaniu" funkcjonariuszy, zilustrowane w artykule przykładami z lubelskiej organizacji, występowały we wszystkich urzędach w kraju. Niektórzy pracownicy UB, w ogromnej większości członkowie PZPR, tylko pozornie deklarowali światopogląd materialistyczny, który wykluczał istnienie Boga. W praktyce okazywali się podatni na wpływy żon czy innych członków rodziny. Mimo grożących kar i nagan partyjnych potajemnie chrzcili dzieci i wstępowali w sakramentalne związki małżeńskie. Część z nich podchodziła do tych kwestii pragmatycznie.

Bibliografia

Źródła

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Centralna Kartoteka Pracowników.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie 1954–1990, 709/365, 0604/103, 01265/196, 01265/197; Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie 1944–1954, 1572/3688, 01790/560.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, Areszt Śledczy w Lublinie, *575/105, 575/106, 575/114, 575/115, 575/118, 575/124*; Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Lublinie 1983–1990, 028/703, 0287/120, 029/25, 029/6, 029/7, 030/18, 29/20.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Krakowie 1983–1990, 057/341.
Archiwum Państwowe w Lublinie, Komitet Miejski PPR w Lublinie; Komitet Miejski PZPR w Lublinie; Komitet Powiatowy PZPR w Lublinie; Komitet Powiatowy PPR w Chełmie; Komitet Powiatowy PPR w Puławach; Komitet Powiatowy PPR w Radzyniu Podlaskim; Komitet Powiatowy PPR w Tomaszowie Lubelskim; Komitet Powiatowy PPR w Zamościu; Komitet Powiatowy PPR we Włodawie; Komitet Powiatowy PZPR w Chełmie; Komitet Powiatowy PZPR w Hrubieszowie; Komitet Powiatowy PZPR w Kraśniku; Komitet Powiatowy PZPR w Lubartowie; Komitet Powiatowy PZPR w Lublinie; Komitet Powiatowy PZPR w Puławach; Komitet Powiatowy PZPR w Radzyniu Podlaskim; Komitet Powiatowy w Tomaszowie Lubelskim; Komitet Powiatowy PZPR we Włodawie; Komitet Wojewódzki PPR.

Źródła opublikowane

Deklaracja ideowa PZPR. Statut PZPR, Warszawa 1949.
PZPR w liczbach: od II do III zjazdu, Warszawa 1959.

Opracowania

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza 1944–1956, t. 1: *1944–1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005.
Bagieński W., *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1, Warszawa 2017.
Bednarczyk M., „Dyscyplina i etyka partyjna członków Polskiej Partii Robotniczej w latach 1942–1948. Teoria a praktyka", Lublin 2022, mps (rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Rafała Wnuka).
Borowiec J., *Polityka karna wobec przestępstw i wykroczeń funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w województwie rzeszowskim (1944–1956)*, Rzeszów 2014.
Ceranka P., *Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR w Ministerstwie Spraw Zagranicznych 1949–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2016, nr 1 (27).
Charczuk W., *Działalność Koła PPR przy Głównym Urzędzie Cenzury MBP 1945–1947*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja" 2012, nr 1.
Charczuk W., *Działalność kół (komórek) PPR w Wydziale Ochrony Rządu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1945–1948* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin – Radzyń Podlaski 2012.
Charczuk W., *Funkcjonowanie kół PPR przy Więzieniu Mokotów w Warszawie (1946–1948)*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja" 2014, nr 3.
Czarnota T., *Początki Archiwum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie* [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 5, cz. 2, red. A. Gaca, A. Górak, Z. Naworski, Lublin–Toruń–Włocławek 2013.

Czerwiński D., *Działalność Komitetu Zakładowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy WUBP/WUdsBP w Gdańsku w latach 1949–1956*, „Dzieje Najnowsze" 2015, nr 1.

Czerwiński D., *Pierwsi sekretarze komitetu partyjnego Polskiej Partii Robotniczej / Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy WUBP/WUdsBP w Gdańsku w latach 1945–1956*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja" 2013, nr 2.

Czerwiński D., *Pierwsza dekada. Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1956*, Gdańsk 2016.

Drabik R., *Komitet Zakładowy PZPR przy Komendzie Wojewódzkiej MO/WUSW w Zamościu w latach 1975–1990* [w:] *Partia, państwo, społeczeństwo*, red. K. Rokicki, Warszawa 2016.

Drabik R., *Podstawowa Organizacja Partyjna PPR/PZPR w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa w Lublinie* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin – Radzyń Podlaski 2012.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce*, Kraków 2006.

Dudek J., *Kobiety i ich kariery w aparacie bezpieczeństwa w latach 1944–1956 na przykładzie stanowisk kierowniczych*, „Dzieje Najnowsze" 2021, nr 3.

Dudek J., *Obrazy codzienności we wspomnieniach funkcjonariuszy Urzędów Bezpieczeństwa* [w:] *Życie codzienne w PRL*, red. M. Choma-Jusińska, M. Kruszyński, T. Osiński, Warszawa 2019.

Dudek J., *Uposażenia funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa w latach 1944–1956 – wybrane zagadnienia i problemy*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989" 2024, nr 22 (w druku).

Dziuba A., *Na straży ideologii i planu produkcji. Podstawowe organizacje partyjne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy kopalni „Jankowice" w Boguszowicach i węźle kolejowym w Rybniku w latach 1951–1975 (w świetle dokumentów)*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja" 2022, nr 11.

Fornal P., Krzysztofiński M., *Między UB a partią. Nieznany protokół komórki PPR przy PUBP w Brzozowie z grudnia 1945 r.*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2005, nr 1–2.

Jarosz D., *Działalność Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy Zarządzie Głównym Związku Literatów Polskich w latach 1949–1953 w świetle akt własnych*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne" 1999, nr 1.

Kula M., *PZPR jako reżyser życia teatralnego w latach sześćdziesiątych*, Toruń 2016.

Łukasiewicz S., *Partia, ideologia i wywiad polityczny. Studium funkcjonowania organizacji partyjnej w wywiadzie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2014, nr 1 (23).

Magier D., *Podstawowe organizacje partyjne w systemie biurokratycznym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej* [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 4, cz. 1, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magier, Lublin–Siedlce 2011.

Mania E., *Znaczenie POP PZPR w procesie sowietyzacji uczelni (1948–1956). Przypadek Uniwersytetu Poznańskiego* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2011. Referaty*, red. P. Gasztold-Seń, Ł. Kamiński, Warszawa 2012.

Markiewicz M., *Partia w gminie. Funkcjonowanie wiejskich organizacji PZPR w latach 1948–1956 na przykładzie Białostocczyzny*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja" 2022, nr 11.
Marszalec J., *Z dziejów gdańskiej bezpieki 1945–1956*, Gdańsk 2017.
Mazur M., *O człowieku tendencyjnym. Obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej w okresie Polski Ludowej i PRL 1944–1956*, Lublin 2009.
Mazur M., *Rezonans ucieczki Józefa Światły w aparacie bezpieczeństwa, agenturze i społeczeństwie*, „Przegląd Historyczny" 2006, t. 97, z. 3.
Ośko P., *Za fasadą. Komitet uczelniany w strukturze PZPR i jego wpływ na zarządzanie kadrami w latach 1948–1968. Zarys problemu na przykładzie Politechniki Warszawskiej*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2016, nr 1.
Paczkowski A., *PZPR a aparat bezpieczeństwa. Zarys problemu* [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012.
Pleskot P., *„Tarcza partii i narodu". Kontrwywiad Polski Ludowej w latach 1945–1956. Zarys struktury i wybór źródeł*, Warszawa 2010.
Poleszak S., *Narodziny bezpieki. Powstanie Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego na Lubelszczyźnie od sierpnia do czerwca 1945 roku* [w:] *„Zwyczajny" resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.
Poleszak S., *Wspomnienia Adama Górki, „kujbyszewiaka" (1944–1953)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989" 2006, nr 2.
Rokicki K., *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa publicznego w latach 1944–1955* [w:] *„Zwyczajny" resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.
Rokicki K., *Trudny teren. Podstawowa Organizacja Partyjna / Komitet Uczelniany PZPR Akademii Medycznej w Warszawie w świetle akt własnych*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały" 2023, nr 21.
Rybarczyk P., *Struktura organizacyjna i zarys działalności Komitetu Zakładowego PZPR przy Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Bydgoszczy w pierwszym roku stanu wojennego (grudzień 1981 – grudzień 1982)* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin – Radzyń Podlaski 2012.
Rybkowski Z., Władyka W., *Polska próba. Październik '56*, Kraków 1989.
Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.
Syrnyk J., *Funkcjonariusze bezpieczeństwa wobec struktur PPR/PZPR na Dolnym Śląsku (1945–1956)* [w:] *Urząd Bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku 1945–1956. Z badań nad organizacją i działalnością aparatu bezpieczeństwa*, red. R. Klementowski, K. Szwagrzyk, Wrocław 2012.
Szczypta-Szczęch R., „PPR/PZPR przy WUBP/WUdsBP w Krakowie. Zarys problematyki", mps.
Tracz B., *Międzynarodówka w rytmie kankana. Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR w Operetce Śląskiej (1952–1966)*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja" 2022, nr 11.

Wojciszke B., *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, wyd. 3, Warszawa 2009.
Zamęcki Ł., *Rok 1948 w Departamencie Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, „Echa Przeszłości" 2012, nr 13.

Rola i wpływ organizacji partyjnej PPR/PZPR na życie codzienne funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa na przykładzie województwa lubelskiego w latach 1944–1956

Artykuł omawia koła PPR / POP PZPR przy urzędach bezpieczeństwa publicznego w województwie lubelskim w latach 1944–1956. Autorka opisała stopień upartyjnienia lokalnej bezpieki i wskazała najważniejsze obszary życia funkcjonariuszy, w które ingerowały komórki partyjne. Niewątpliwie ich najważniejsza rola polegała na kształtowaniu świadomych ideologicznie funkcjonariuszy – członków partii o materialistycznym światopoglądzie. Mobilizowano ich do samokształcenia zarówno politycznego, jak i ogólnego, zachęcano do czytania określonej prasy i książek. Podczas spotkań poruszano zagadnienia dotyczące problemów małżeńskich, spraw dyscyplinarnych. Sami funkcjonariusze zebrania partyjne traktowali jako okazje do rozwiązywanie własnych problemów bytowych. Zgłaszali postulaty mające na celu poprawienie ich sytuacji mieszkaniowej. Nie mniej ważne było także zagospodarowywanie czasu wolnego pracowników aparatu przemocy poprzez organizowanie wydarzeń kulturalnych (akademii, odczytów) i sportowych.

SŁOWA KLUCZOWE: aparat bezpieczeństwa, Polska Partia Robotnicza, PPR, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, PZPR, ideologia, Podstawowa Organizacja Partyjna

Justyna Dudek – doktor nauk humanistycznych, historyk, absolwentka Instytutu Historii KUL. Pracuje w Oddziałowym Biurze Badań Historycznych IPN w Lublinie. Zajmuje się powojenną historią Polski – zwłaszcza różnymi aspektami funkcjonowania komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Przygotowuje monografię WUBP/WUdsBP w Lublinie. Autorka książki *Marian Gołębiewski (1911–1996). Żołnierz. Opozycjonista. Emigrant* (Lublin 2016), wyróżnionej w IX edycji Nagrody im. Tomasza Strzembosza. Współautorka albumu *Dzieje Lubelszczyzny 1918–1939. Album* (wspólnie z Marcinem Kruszyńskim, Tomaszem Osińskim, Agnieszką Skurą, Lublin 2020).

The Role and Influence of the Polish Workers' Party (PPR) and Polish United Workers' Party (PZPR) Party Organisations on the Everyday Life of the Security Apparatus Officers on the example of the Lublin Voivodeship in 1944–1956

The article discusses the Polish Workers' Party (*Polska Partia Robotnicza*, PPR) and Basic Party Organization (*Podstawowa Organizacja Partyjna*, POP) of the Polish United Workers' Party (*Polska Zjednoczona Partia Robotnicza*, PZPR) party organizations in the Security Departments of the Lublin Voivodeship from 1944 to 1956. The author outlines the degree of the party's share in the local security service staff, and indicates the most important areas of the security officers' lives in which party cells interfered. Undoubtedly, the most important role of party organizations was to shape ideologically conscious functionaries – party members – who had a materialist worldview. They were mobilized for both political and general self-education and encouraged to read specific press and books. The party meetings also dealt with with marital problems and disciplinary matters. The functionaries themselves treated party meetings as an opportunity to solve their personal problems, e.g. they made demands to improve their housing situation. No less important was the management of leisure time of employees of the apparatus of repression through the organisation of cultural events (academies, lectures) and sports.

KEYWORDS: security apparatus, Polish Workers' Party, PPR, Polish United Workers' Party, PZPR, ideology, Basic Party Organisation, POP

Justyna Dudek – historian, graduate of the Institute of History at the Catholic University of Lublin, Dr. History at Employee of the Historical Research Office of the Institute of National Remembrance Branch in Lublin. Her research interests cover the post-war history of Poland – especially various aspects of the functioning of the communist security apparatus from 1944 to 1956. She is preparing a monograph on the Voivodeship Security Department / Voivodeship Department for Public Security (*Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego*, WUBP, *Wojewódzki Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego*, WUdsBP) in Lublin. Author of: *Marian Gołębiewski (1911–1996). Żołnierz. Opozycjonista. Emigrant* [Marian Gołębiewski. Soldier. Oppositionist. Emigrant], Lublin: IPN, 2016, distinguished in the 9th edition of the Tomasz Strzembosz Award. Co-author of the album *Dzieje Lubelszczyzny 1918–1939. Album* [History of the Lublin region 1918–1939. Album] (co-authored with Marcin Kruszyński, Tomasz Osiński, Agnieszka Skura), Lublin: IPN, 2020.